

Jan Stanisław Ciechanowski
Uniwersytet Warszawski

Wywiad polski w Ameryce Północnej i Południowej w czasie II wojny światowej¹

Polski wywiad do 1941 r. nie przejawiał dużej aktywności na terenie obu Ameryk². Latem tego roku podjęto decyzję o utworzeniu Ekspozytury „Estezet” z siedzibą w Nowym Jorku. Misja działała pod przykrywką w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku, kierowanym w latach 1941–1945 przez Sylwina Strakacza, byłego osobistego sekretarza Ignacego Jana Paderewskiego. Kierownik Ekspozytury, ppłk dypl. Ludwik Lucjan Sadowski („Sadwik”), pełnił tam oficjalnie funkcję radcy konsularnego. Ten doświadczony oficer wywiadu był legionistą. W wywiadzie pracował od 1920 r., kierował m.in. w II poł. lat 20. XX w. Ekspozyturą Oddziału II SG nr 4 w Katowicach. Przed wojną zajmował stanowiska kierownika Referatu Bezpieczeństwa Wojennego w Sztabie Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII, w Wydziale Bezpieczeństwa w Departamencie Dowodzenia Ogólnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, zastępcy szefa Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, a w latach 1936–1939 szefa Biura Personalnego w Ministerstwie Komunikacji. Uznawano go za oficera wybitnego³.

Działalność polskiej placówki miała obejmować swym zasięgiem: Stany Zjednoczone Ameryki, Kanadę, Brazylię, Argentynę, a pośrednio także Chile, Paragwaj, Urugwaj, Peru oraz Boliwię. Do zadań „Estezet” należała obserwacja sytuacji wojskowej i politycznej krajów obu Ameryk, stanu i rozwoju Polonii, agitacji i penetracji komunizmu ze specjalnym uwzględnieniem jego stosunku do Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz spraw polskich, a także stanu, rozwoju i postawy towarzystw ukraińskich oraz analiza prasy mniejszościowej (polskiej, niemieckiej, ukraińskiej, czeskiej, słowackiej, litewskiej i żydowskiej)⁴. W po-

¹ Niniejszy artykuł jest poszerzoną i uzupełnioną wersją pozycji: J.S. Ciechanowski, *Działalność terenowych placówek polskich służb wywiadowczych. Ameryka Północna i Południowa* [w:] *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1: *Ustalenia Polsko-Brytyjskiej Komisji Historycznej*, red. T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Stirling, Warszawa 2004 [winno być: 2005], s. 355–374. Patrz także: A. Peplowski, *Współpraca Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza z wywiadem Stanów Zjednoczonych (1941–1942)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 2, 1991; tenże, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 196–215.

² Przed wojną agentem polskiego wywiadu był dr Aleksander Gawlik, dyrektor nowojorskiego oddziału PKO (za informację tę dziękuję p. Ministrowi dr. Bogusławowi Winidowi).

³ Patrz szerzej: A. Peplowski, *Wywiad Polskich Sił...*, s. 127.

⁴ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza (dalej: Oddział II), sygn. A.XII.24/37, Referat Zamorski Wy-

równaniu z innymi terenowymi placówkami polskiego wywiadu, Ekspozytura „Estezet” była w większym stopniu niżli pozostałe misje obarczona zadaniami kontrwywiadowczymi.

W okresie, gdy ppłk Sadowski kierował Ekspozyturą „Estezet”, funkcję oficerów wywiadowczych pełnili: por. Eugeniusz Piotrowski oraz do 1 lutego 1943 r. por. Janusz Kazimirski, który odszedł na roczny urlop, a następnie na stanowisko redaktora w Agencji Polskiej Agencji Telegraficznej w Nowym Jorku. Placówką kontrwywiadu kierował kpt. Henryk Schmidt, przed wojną m.in. oficer Ekspozytury nr 3 Oddziału II SG w Bydgoszczy. W Ekspozyturze pracowali m.in. następujący urzędnicy cywilni i agenci: Michał Glazer („Czarny”), specjalista od spraw żydowskich; Józef Śliwowski („Mazur”, agent nr 1321, wcześniej jako „Ignis” agent Ekspozytury „P” w Lizbonie), który opracowywał prasę żydowską i był używany do zadań kontrwywiadowczych, zwolniono go w maju 1943 r.; Helena Sworakowska („Helena Monwid”), tłumaczka prasę litewską; wspomniany dr Aleksander Gawlik („Hopkins”, agent nr 5023, dyrektor nowojorskiego oddziału PKO, zajmujący się zadaniami kontrwywiadowczymi, dysponujący szerokimi stosunkami w USA); Alfred Ronald „Norton”, obywatel amerykański, w Stanach Zjednoczonych Ameryki od 1915 r.; Franciszek Pawliszak, zajmujący się sprzętem propagandowym i dywersyjnym; Michał Pilarski (zamówienia radiowe) oraz Stanisław Sławik (rachunkowość i ekspedycja). Agentami Ekspozytury „Estezet” byli m.in. do pierwszej połowy 1943 r. dr Wiktor Czernow („Marszałek”, agent nr 5001, biały Rosjanin, światowej sławy socjolog, jeden z przywódców eserów (socjalistów-rewolucjonistów), po rewolucji lutowej pomiędzy majem i sierpniem 1917 r. minister rolnictwa w Rządzie Tymczasowym, uciekł z Rosji przed bolszewikami) oraz do końca 1942 r. Karl Robert Pusta („Dyplomata”, agent nr 5002, estoński dyplomata, w latach 1924–1925 wicepremier i minister spraw zagranicznych, w czasie wojny wyemigrował do USA; był to „kontakt” polonijnego działacza prof. Klemensa Jędrzejewskiego). Obaj nie przejawiali jednak dużej aktywności. Agentami polskiego wywiadu na terenie obu Ameryk, prócz polskich emigrantów i członków Polonii, byli także politycy, naukowcy i działacze emigracyjni litewscy, w mniejszym stopniu – żydowscy i ukraińscy⁵.

Współpraca wywiadów polskiego i amerykańskiego została zapoczątkowana latem 1941 r. w czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych Ameryki szefa Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza (dalej:

działu Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Londyn 20 I 1945. Patrz także: zachowane opracowania wywiadowcze oraz korespondencja z amerykańskim i brytyjskim wywiadem w: Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Nowy Jork, Stany Zjednoczone Ameryki (dalej: AIJPA), Samodzielna Placówka Wywiadowcza „Estezet” (dalej: Estezet), sygn. 16–17, 30–33.

⁵ Patrz: R. Świętek, *W służbie polskiego wywiadu w Ameryce Północnej i Południowej 1941–1945*, „Przegląd Historyczny” 1988, t. 79, z. 3, s. 539–572.

SNW), mjr. Jana Henryka Żychoń⁶. Odbył on rozmowy z emerytowanym płk. (następnie gen.) Williamem J. Donovanem, pełniącym od 11 lipca 1941 r. funkcję koordynatora służb informacyjnych USA (*Coordinator of Information*). Był to zaufany człowiek prezydenta Franklina Delano Roosevelta, z którym pozostawał w bezpośrednim kontakcie, mając za zadanie zbudowanie skutecznego systemu wywiadu amerykańskiego. W sierpniu uzgodniono powstanie Ekspozytury „Estezet”, a 10 sierpnia 1941 r. obydwaj oficerowie podpisali poufną umowę wstępną na temat współpracy wywiadowczej pomiędzy służbami polskimi i amerykańskimi. Ustalono regularną wymianę dokumentów i informacji dotyczących zagadnień ważnych z punktu widzenia prowadzonej wojny. Uzgodniono również mianowanie oficerów łącznikowych. Ze strony polskiej został nim ppłk Sadowski. Mjr Żychoń – zapewne na prośbę strony amerykańskiej – przygotował projekt struktury i działalności wywiadu amerykańskiego⁷.

W październiku 1941 r. Polacy zaczęli dostarczać Amerykanom różnorodne materiały, które od początku oceniano bardzo wysoko⁸. Placówki amerykańskiego wywiadu oraz jego wysłannicy współpracowali także z polskimi misjami terenowymi, szczególnie na terenie Afryki Północnej, ZSRR i Portugalii⁹. Ze względów bezpieczeństwa czyniono to jednak bardzo ostrożnie, jako regułę przyjmując niekontaktowanie się tych ekspozytur bezpośrednio. Polski wywiad zamierzał utworzyć osobne polsko-amerykańskie placówki wywiadowcze, które byłyby zupełnie niezależne od misji ściśle narodowych¹⁰. Idei tej nie udało się zrealizować.

Przekazywane Amerykanom materiały dotyczyły przede wszystkim: identyfikacji i dyslokacji armii państw Osi, transportów wojskowych, marynarki, przemysłu wojennego, lotnictwa, wyników bombardowań, strat i morale przeciwnika. Polacy informowali wywiad amerykański także o niemieckiej działalności w obu Amerykach oraz dostarczali luźne, zdobywane na terenie Europy informacje na temat USA. Przekazywano również materiały o charakterze

⁶ Wstępem do nawiązania kontaktów pomiędzy wywiadami była pierwsza wizyta gen. Sikorskiego w USA na przełomie marca i kwietnia 1941 r.

⁷ Patrz: J.S. Ciechanowski, *Major Jan Henryk Żychoń a polsko-amerykańska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej* [w:] *Na tajnym froncie. Walka służb wywiadowczych podczas II wojny światowej. Materiały konferencji międzynarodowej zorganizowanej w dniach 5–8 X 2009 r. w Warszawie i Bydgoszczy przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Urząd Miasta Bydgoszczy, Instytut Badań Interdyscyplinarnych „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego oraz Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych*, w przygotowaniu do druku.

⁸ Patrz: korespondencja oraz tekst umowy w: Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Oddział VI Sztabu Głównego Naczelnego Wodza z lat 1940–1949 (dalej: Oddział VI), sygn. II.52.483; AIPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/37, Zestawienie wyników pracy Wywiadowczego za okres I X 1941–I V 1942, b.m.w. i b.r.w.

⁹ Patrz: CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, Szef Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW do Ekspozytury „Estezet”, b.m.w. 27 III 1942; „Stanisław” (płk dypl. S. Gano) do płk. dypl. L. Żółtek-Mitkiewicza, Lizbona 2 VI 1942.

¹⁰ Tamże, Mjr J.H. Żychoń, Notatka dla szefa Oddziału II SNW nt. współpracy z wywiadem amerykańskim., b.m.w. 22 IV 1942.

kontrwywiadowym dotyczące amerykańskich Ukraińców. Wyszukiwano Amerykanom przebywających w Stanach obywateli polskich, którzy mogli posiadać interesujące wiadomości na temat aktualnej sytuacji w różnych częściach Europy. Amerykanie przekazywali odpowiednie kwestionariusze, na podstawie których Polacy dostarczali im materiałów na temat Europy Zachodniej, Wschodniej i Środkowej, Bliskiego Wschodu, informacji wojskowych, gospodarczych i politycznych dotyczących Japonii, głównie w zakresie spraw morskich¹¹. I choć w założeniu miała to być wymiana wiadomości, w praktyce jednak współpraca sprowadzała się do dostarczania przez Polaków informacji wywiadowczych Amerykanom. Polski rząd na uchodźstwie liczył na ich pomoc w różnych częściach świata, a przede wszystkim na korzyści polityczne. W terenie planowano udzielanie sobie wsparcia technicznego w miarę posiadanych możliwości, co znalazło później wyraz przede wszystkim w ułatwianiu przez Amerykanów łączności Polakom na obszarze aktywności wywiadowczej tych ostatnich¹².

Punktem przełomowym w rozwoju amerykańskiego wywiadu, jak i współpracy z Polakami, stało się przystąpienie USA do wojny po japońskim ataku na Pearl Harbor 7 grudnia 1941 r. Już pięć dni później ppłk Sadowski zaproponował płk. Donovanowi rozszerzenie i zacieśnienie rozpoczętej w praktyce w październiku współpracy wywiadów. Na wnioski strony amerykańskiej z pierwszych dwóch miesięcy 1942 r. Polacy zaczęli dostarczać także informacje wywiadowcze na temat ZSRR oraz dotyczące wszelkich zagadnień związanych z oddziaływaniem Sowietów¹³. Od marca 1942 r. materiały przekazywane Donovanowi przechodziły przez specjalne biuro łącznikowe w Nowym Jorku, na czele którego stał słynny później Allen Dulles. Z nim i z jego następcami utrzymywano kontakt roboczy, z koordynatorem amerykańskich służb uzgadniając tylko najważniejsze zagadnienia. Wiosną tego roku, po okrzepnięciu organizacji Donovaną, współpraca została znacznie rozszerzona. 13 czerwca 1942 r. powstało Biuro Służb Strategicznych (*Office of Strategic Services*, OSS) na czele z Donovanem¹⁴. Pod naciskiem biurokracji płk. odebrano dział radiowo-propagandowy, a OSS podporządkowano Komitetowi Szefów Połączonych Sztabów. Było to osłabienie pozycji Donovaną, zapewniało jednakże lepsze stosunki i koordynację współpracy z wywiadami armii i marynarki¹⁵.

¹¹ Tamże, Kwestionariusze.

¹² Tamże, „Sadwik” (ppłk dypl. L. Sadowski) do szefa Oddziału II SNW, New York 16 I 1942.

¹³ Tamże, „Sadwik” do szefa Oddziału II SNW, New York 18 I oraz 22 IX 1942. Zastępca szefa SNW płk Żółtek-Mitkiewicz wyraził na to zgodę w połowie lutego 1942 r.

¹⁴ P. Grose, *Szpieg dżentelmen*, Warszawa 1998, s. 129.

¹⁵ Na temat amerykańskich organizacji wywiadowczych w czasie wojny patrz: AIJPA, Estezet, sygn. 4, Mjr S.M. Dobrowolski, zastępca *attaché* wojskowego RP w Waszyngtonie, Organizacja wywiadu i kontrwywiadu w Stanach Zjednoczonych, Washington 4 X 1941; J. Srodes, *Allen Dulles. Master of Spies*, Washington 2001; R. Dunlop, *Donovan. America's Master Spy*, Chicago-New York – San Francisco 1982, s. 293–475; A.C. Brown, *The Last Hero. Wild Bill Donovan*, New York 1982; R.H. Smith, *OSS. The Secret History of America's First Central Intelligence Agency*, Berkeley – Los Angeles – London 1972.

W tym czasie z centrali polskiej „dwójki” w Londynie приходило coraz więcej materiałów, w tym szczególnie cenne dla Amerykanów zamawiane przez nich obszerne opracowania na dane tematy. Polacy instruowali swoich amerykańskich partnerów także o organizacji i metodzie technicznego wykorzystywania informacji w polskim Sztabie. Wiedzę tę przekazywano w Waszyngtonie szefom poszczególnych działów dość słabego początkowo – zdaniem „Sadwika” – wydziału studiów OSS¹⁶, z którymi odbywano periodyczne konferencje. We wrześniu 1942 r. doszło wreszcie do oficjalnego kontaktu polskiej ekspozytury z Sekcją Wywiadu Wojskowego (*Military Intelligence Division*, G-2). Wcześniej Donovan ograniczał kontakty Polaków z wywiadem wojskowym, choć tolerował potajmnaną łączność z MID, zainicjowaną wizytą w Stanach Zjednoczonych Ameryki zastępcy szefa SNW płk. dypl. Leona Żółtek-Mitkiewicza¹⁷. W rezultacie referent rosyjski G-2 ppłk Ivan D. Yeaton utrzymywał konspiracyjny kontakt z Ekspozyturą „Estezet” za pomocą spotkań w mieszkaniu polskiego *attaché* wojskowego płk. Onacewicza. Obu służbom przekazywano różniące się od siebie materiały wywiadowcze. W styczniu 1942 r. płk Gustav B. Guenther zawiadamiał płk. Mitkiewicza, że wszystkie dokumenty przesyłane dotąd G-2 były wysoce użyteczne i zawierały wiele ważnych informacji¹⁸. Donovan wiedział o tych potajmnych kontaktach Polaków z G-2. Zanim „Sadwik” się o tym dowiedział, uzyskał decyzję szefa „dwójki” o przekazywaniu przez niego wszystkich materiałów. *Attaché* wojskowy miał odtąd wymieniać z MID tylko ogólne oceny sytuacji na podstawie komunikatów sytuacyjnych przesyłanych przez centralę.

Do 1943 r. szef Ekspozytury „Estezet” był jako jedyny odpowiedzialny za współpracę z organami amerykańskiej służby informacyjnej (OSS, G-2, Wywiadu Marynarki Wojennej – *Naval Intelligence* i Federalnym Biurem Śledczym – *Federal Bureau of Investigation*, FBI), tzn. przekazywanie Amerykanom informacji i materiałów pochodzących z wywiadu ofensywnego, zdobytych przez podlegające mu agendy lub przesyłanych z centrali¹⁹. Szef ekspozytury był je-

¹⁶ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, „Sadwik” do szefa Oddziału II SNW, New York 12 VIII 1942. Podobnie nie najlepszy miał być dział studiów G-2. Płk Sadowski zaznaczał, że w obu wypadkach szwankowała ocena przekazywanych materiałów. Stąd większe zainteresowanie dużymi, szczegółowymi materiałami, niż poszczególnymi niewielkimi informacjami; tamże, „Sadwik” do szefa Oddziału II SNW, New York 16 I 1942. Szef nowojorskiej ekspozytury wskazywał na duże trudności biura Donovana w rekrutacji osób, które można było natychmiast użyć do efektywnej roboty wywiadowczej, a także na oziębłe stosunki OSS z Departamentem Stanu, FBI oraz wywiadami armii i marynarki. Polski oficer wolał współpracować bliżej z MID, co jednak nie było możliwe bez zgody Donovana; tamże, „Sadwik” do szefa Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, New York 7 XII 1941.

¹⁷ Dalej: Mitkiewicz.

¹⁸ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, Płk G.B. Guenther z G-2 do płk. L. Mitkiewicza, Washington 14 I 1942.

¹⁹ Przekazując te dokumenty winien był dążyć do bezpośredniej współpracy z komórkami studiów OSS, MID i NI. Miał ją utrzymywać w formie jak najczęstszych konferencji osobistych. Kierow-

dynym i wyłącznym przedstawicielem szefa Oddziału II na terenie obu Ameryk oraz oficerem łącznikowym do biura organizacji płk. Donovana. Miał również za zadanie domagać się od Amerykanów ocen otrzymywanych materiałów oraz zadań wywiadowczych. Miał też informować w ogólnych zarysach *attaché* wojskowego o przebiegu i rozwoju współpracy z organami amerykańskiej służby informacyjnej, udostępniając mu na żądanie do wglądu wszelkie dostarczane Amerykanom materiały wywiadowcze i zapoznając go w razie potrzeby z wiadomościami traktującymi o ogólnej sytuacji wojskowej. Materiały te mógł wykorzystywać z kolei *attaché* do dyskusji oraz konferencji prowadzonych w Sztabie armii USA²⁰.

Współpraca wywiadowcza z wywiadem amerykańskim odbywała się w założeniu ściśle poprzez ekspozyturę. *Attaché* miał nie zajmować się wywiadem, aczkolwiek udzielać w razie potrzeby „Estezet” pomocy. Jego tradycyjnym zadaniem było, obok reprezentacji, studium sił zbrojnych i zagadnień wojskowych²¹.

Z FBI szef ekspozytury miał utrzymywać kontakt za pośrednictwem OSS lub bezpośrednio, jeżeli zaszłaby taka potrzeba. Zainicjowana pod koniec 1941 r. współpraca Polaków z tą instytucją bezpieczeństwa wewnętrznego nie osiągnęła dużego rozmiaru. Strona polska przekazywała materiały kontrwywiadowcze dotyczące amerykańskich Ukraińców i Niemców, a także pronazistowskich Białych Rosjan we wschodnich stanach. Na tym ostatnim kierunku kierownik Ekspozytury „Estezet” „Sadwik” współpracował z szefem FBI na Nowy Jork Percy E. Foxworthem²². Także na obszarze Ameryki Południowej nie doszło do szerokiej współpracy placówki polskiej „dwójki” z FBI, choć Federalne Biuro Śledcze było na tym terenie odpowiedzialne za działalność wywiadowczą. Zdecydowało przede wszystkim – zdaniem Ekspozytury „Estezet” – negatywne stanowisko Departamentu Stanu, pozostającego w nienajlepszych stosunkach z OSS²³. Najwięcej informacji przekazano na temat Niemców przebywających w Argentynie.

Materiały wywiadowcze przekazywano także nowojorskiemu oddziałowi Biura Zagranicznych Spraw Gospodarczych (*Foreign Economic Administration*, FEA). Była to jedyna amerykańska instytucja, której dostarczał dokumenty bezpośrednio mjr dypl. piechoty Marian Stanisław Chodacki, od 1943 r. szef Samodzielnej Placówki Wywiadowczej „Estezet”, a nie biuro płk. Mitkiewicza

nik placówki miał też za zadanie udział we współpracy technicznej obu wywiadów tam, gdzie zachodziła taka potrzeba i odpowiednie warunki, w tym także poza terytorium USA.

²⁰ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/35, Projekt podziału zakresu pracy i kompetencji szefa Ekspozytury „Estezet” w New-Yorku w dziedzinie współpracy z organami amerykańskiej służby informacyjnej w Stanach Zjednoczonych, b.m.w. i b.r.w.

²¹ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, Gen. bryg. T. Klimecki, szef SNW, do *attaché* wojskowego przy Ambasadzie RP w Waszyngtonie, b.m.w. 12 X 1942.

²² IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/35, Kwestionariusze.

²³ Tamże, „Sadwik” do szefa Oddziału II SNW, New York 18 I oraz 22 IX 1942.

w Waszyngtonie (patrz niżej). FEA było zainteresowane szczególnie materiałami na temat gospodarki niemieckiej²⁴.

Liczba przekazywanych Amerykanom w ramach współpracy meldunków była bardzo duża²⁵, co ilustruje poniższa tabela. Zwraca uwagę szczególnie wysoka liczba informacji dostarczonych w II poł. 1943 r. oraz zwiększająca się z czasem ilość materiałów przeznaczonych dla G-2, kosztem OSS.

Tabela 1. Materiały wywiadowcze przekazywane przez polski Oddział II SNW organom wywiadowczym Stanów Zjednoczonych Ameryki w czasie II wojny światowej²⁶

Termin	Liczba przekazanych materiałów wywiadowczych	Uwagi
1 X 1941 – 30 VI 1942	610	Do 16 IX 1942 r. dostarczono 74% informacji, opracowań i raportów dla OSS, 19% – dla G-2, 4% – dla FBI, 2% – dla angielsko-amerykańskiego Oddziału Wojny Psychologicznej (Psychological Warfare Branch) oraz 1% – dla Służby Wywiadu Marynarki (Naval Intelligence Service). 176 dotyczyło Niemiec, 80 – Francji, 54 – Afryki Północnej, 38 – ZSRR, 29 – Włoch, a 74 – innych państw.
1 VII 1942 – 30 VI 1943	6041	Z tej liczby przez „Estezet” przekazano 3195.
1 VII – 30 XII 1943	9761	x
1 I – 30 VI 1944	6006	Z tej liczby 3002 meldunki dla OSS, 2302 – dla G-2 oraz 702 – dla NIS.
1 VII – 31 XII 1944	6062	Z tej liczby 1832 meldunki dla OSS, 3124 – dla G-2 oraz 1106 – dla NIS.
1 I – 15 II 1945	869	Z tej liczby 88 materiały dla OSS, 720 – dla G.2 oraz 61 – dla NIS.
16 II – V 1945	?	

Źródło: opracowanie własne autora na podstawie AIPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/37 i 56, zestawienia pracy Wydziału Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW.

W sferach waszyngtońskich polski wywiad uważany był za najlepszy wśród alianckich. Amerykanom odpowiadały również bardziej ostrożne analizy

²⁴ AIJPA, Estezet, sygn. 4, R.H. Scannell z FEA do M. Chodackiego, New York 15 XI 1944; tamże, sygn. 33–36, Raporty przekazywane FEA w latach 1944–1945.

²⁵ Materiały przekazywane przez Polaków G-2 znajdują się w: National Archives and Records Administration, College Park, Maryland, Stany Zjednoczone Ameryki, Record Group 165, Records of the War Department General and Special Staffs, Entry 77, Military Intelligence Division, „Regional File” 1922–1944.

²⁶ Jest to zestawienie niepełne. Niektóre liczby różnią się od siebie w części zestawień. Obok materiałów przekazywanych przez Ekspozyturę „Estezet” znaczną część wiadomości wywiadowczych dostarczano amerykańskim *attachés* w Londynie. Ci z kolei przesyłali je do OSS. Sztab USA przekazywał Polakom przez biuro płk. Mitkiewicza miesięczne i półroczne oceny dostarczanych informacji.

polskie w odróżnieniu od ich zdaniem nazbyt optymistycznych opracowań angielskich, szczególnie w odniesieniu do ZSRR²⁷. Płk Ivan D. Yeaton, szef Sekcji Europy Wschodniej G-2 amerykańskiego Sztabu, w piśmie z 8 października 1942 r. stwierdził, że:

Polski Oddział II, dostarczając dobrych i aktualnych wiadomości przyczynia się w poważnym stopniu do wzmocnienia pozycji Sztabu Amerykańskiego.

W czasie pobytu naczelnego wodza w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gen. bryg. Hayes A. Kroner, zastępca szefa Wojskowej Służby Wywiadowczej (*Military Intelligence Service*), wyraził szczególne uznanie dla pracy wywiadu polskiego, podkreślając, że za zasługi oddane przez Sztab polski nie miał jego amerykański odpowiednik dotychczas możliwości odwzajemnienia się. 20 grudnia 1942 r. gen. Kroner powiedział gen. Sikorskiemu:

Armia Polska posiada najlepszy wywiad na świecie. Wartość jego jest dla nas nieoceniona. Niestety w zamian możemy dać bardzo niewiele.

Z kolei zaś gen. Donovan w piśmie z 21 października tego roku pisał:

Sprawozdania Oddziału Wywiadowczego polskiego przedstawiają dla Sztabu Amerykańskiego niezwykłą wartość. Należą one do najważniejszych kontrybucji, jakie Sztab amerykański otrzymuje²⁸.

Na początku stycznia 1943 r., w czasie wizyty Sikorskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gen. gen. George V. Strong i Kroner stwierdzili, że zależało im ogromnie na dalszym korzystaniu z osiągnięć polskiego wywiadu. W zamian Amerykanie mieli wesprzeć Polaków w uzyskaniu sprzętu łączności. Kolejnym dowodem doceniania znaczenia polskiej działalności był list Earla Brennana, szefa sekcji włoskiej OSS, który pisał do mjr. Stefana Jędrzejewskiego:

Mogę szczerze oświadczyć, że polskie raporty są w tej chwili wśród najlepszych doniesień wywiadowczych z Włoch, które lądują na moim biurku. Szczególne wrażenie wywarł na mnie konkretny, wysoce specyficzny rodzaj informacji. Poza tym raporty są w sposób oczywisty przygotowywane przez agenta lub agentów o wielkich zdolnościach²⁹.

Z kolei oficer wywiadowczy FEA R.H. Scannell pisał do szefa „Estezet” w 1944 r.:

raporty polskiego wywiadu uważane są za jedne z najbardziej użytecznych z całej gamy informacji wywiadowczych, otrzymywanych przez Oddział Wywiadu Gospodarczego³⁰.

Wywiad amerykański oceniał materiały dostarczone do wiosny 1944 r. jako zawierające bardzo cenne wiadomości. Wszystkie dane o O. de B. wojsk

²⁷ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, „Sadwik” do szefa Oddziału II SNW, New York 12 VIII 1942.

²⁸ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/37, Zestawienie pracy Oddziału Wywiadowczego SNW za okres od 1 VII 1942 do 30 VI 1943, Londyn 28 VIII 1943.

²⁹ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, E. Brennan z OSS do mjr. S. Jędrzejewskiego, Washington 16 IX 1942.

³⁰ AIJPA, Estezet, sygn. 4, R.H. Scannell z FEA do M. Chodackiego, New York 15 XI 1944.

państw Osi miały być zdecydowanie pożyteczne i interesujące. Wywiad polski dostarczał wiadomości zupełnie nowe. Na ogół polskie sprawozdania były – zdaniem Amerykanów – doskonale z uwagi na duży zakres zagadnień, jaki obejmowały i z powodu ich pierwszorzędного znaczenia. Wywiad polski stawiany był na pierwszym miejscu jako źródło wiadomości dostarczanych Sztabowi amerykańskiemu³¹.

Na polsko-amerykańską współpracę wywiadowczą miały wpływ stosunki z brytyjską Tajną Służbą Wywiadowczą (*Secret Intelligence Service*, SIS). W październiku 1942 r. doszło do charakterystycznej rozmowy oficera Ekspozytury „Estezet” por. Eugeniusza Piotrowskiego („Robert”) ze wspomnianym płk. Yeatonem. Amerykanin skarżył się na chęć zachowania przez Anglików monopolu w dziedzinie wywiadowczej oraz na dostarczanie przez War Office nieobiektywnych i na ogół przestarzałych wiadomości. Stosunki na tym odcinku pomiędzy Londynem i Waszyngtonem miały być napięte. Płk Yeaton podejrzewał ponadto Anglików o przekazywanie informacji pochodzących z polskiego Sztabu, ale pod swoją firmą. Doszło wręcz do przekazania polskiego raportu przez Brytyjczyków Amerykanom, którzy z kolei udostępniłi go Polakom jako pochodzący z wiarygodnego źródła londyńskiego (sic!). „Robert” konkludował, że Oddział II, dostarczając Amerykanom cennych wiadomości, przyczyniał się do wzmocnienia ich pozycji wobec Anglików³².

W 1943 r. przeprowadzono gruntowną reorganizację placówek polskiego wywiadu na terenie obu Ameryk. Nastąpiło to w następstwie wspomnianej wizyty naczelnego wodza w USA na przełomie 1942 i 1943 r. 4 stycznia 1943 r. uzyskano zgodę na ustanowienie wysokiej rangi oficera łącznikowego do Komitetu Szefów Połączonych Sztabów sprzymierzonych (*Combined Chiefs of Staff*, CCS)³³. Został nim mianowany na mocy rozkazu naczelnego wodza z dnia 11 lutego 1943 r. płk dypl. Mitkiewicz, szef Oddziału II w latach 1940–1941, następnie zaś zastępca dowódcy 1. Dywizji Pancerniej³⁴. Polski oficer był delega-

³¹ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/56, Sprawozdanie z pracy Wydziału Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW za okres od 1 I do 30 IV 1944, b.m.w. i b.r.w. Warto wspomnieć, że nie odbiegały od tego oceny brytyjskie. Przykładowo, z 9761 meldunków przekazanych przez polski wywiad w okresie od 1 lipca 1943 do 31 grudnia 1943 r. Anglicy uznali 8% za posiadające bardzo dużą wartość, 70% – dużą wartość, 18% – za wartościowe, 3% – za mało wartościowe i 1% – za bez wartości; tamże, sygn. A.XII.24/37, Sprawozdanie z pracy Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW za okres od 1 VII do 31 XII 1943, b.m.w. i b.r.w.; CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, Płk dypl. A. Marecki do SNW, Washington 18 XII 1942.

³² CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, „Robert” do szefa Oddziału II SNW, New York 14 X 1942. Na temat współpracy „Estezet” z SIS w Stanach Zjednoczonych Ameryki: AIJPA, Estezet, sygn. 4, 31–32.

³³ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, Płk dypl. A. Marecki do SNW, Washington 18 XII 1943 oraz płk dypl. A. Marecki do szefa SNW, Washington 4 I 1943. Amerykanie nie zgodzili się na przydzielenie oficera łącznikowego do Sztabu gen. Dwighta D. Eisenhowera „ze względu na aliantów”.

³⁴ W latach 1938–1939 płk Mitkiewicz pełnił funkcję *attaché* wojskowego w Kownie. Patrz: T. Pankiewicz, *Leon Żółtek-Mitkiewicz. Wspomnienie (1896–1972)*, „Gazeta Stołeczna”, dodatek do „Gazety Wyborczej”, 13 XII 1972 oraz L. Mitkiewicz, *Wspomnienia kowieńskie*, Warszawa 1990.

tem naczelnego wodza i zastępcą szefa SNW do współpracy ze Sztabem USA i CCS z siedzibą w Waszyngtonie. Stał na czele osobnego Biura Zastępcy Szefa SNW. Wobec Amerykanów używał tytułu: *Liaison Officer of the Polish Commander in Chief to the Combined Chiefs of Staff*. Do jego zadań należały: współpraca ze Sztabem armii Stanów Zjednoczonych i CCS, wymiana wiadomości o nieprzyjacielu, referowanie polskich postulatów na temat zagadnień operacyjnych (w szczególności dotyczących kraju) oraz planowania warunków kapitulacji nieprzyjaciela i przyszłej organizacji bezpieczeństwa, informowanie właściwych organów planowania amerykańskiego o polskim stanowisku co do celów wojny (w porozumieniu i przy współpracy ambasadora RP), załatwianie na obszarze Stanów Zjednoczonych Ameryki spraw związanych z materiałowymi potrzebami kraju i Armii Polskiej na Wschodzie oraz zadania zlecone przez naczelnego wodza lub szefa Sztabu. Płk Mitkiewicz koordynował również pracę *attachés* wojskowego, lotniczego i morskiego, którzy mu podlegali (całość ich poczty do centrali przechodziła przez Biuro Zastępcy Szefa SNW, który miał prawo wglądu i jej opiniowania) oraz szefa Ekspozytury „Estezet”. Tą ostatnią postanowiono zreorganizować. Podlegała ona odtąd bezpośrednio płk. Mitkiewiczowi jako Samodzielna Placówka Wywiadowcza „Estezet” wyłącznie pod względem garnizonowym, z tym że kierownictwo służbowe i kontrola fachowa pozostawać miały przy szefie Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW. Spowodowało to dość dużą niezależność „Estezet” od zastępcy szefa Sztabu. Płk Mitkiewicz miał kierować w ten sposób współpracą operacyjno-wywiadowczą ze Sztabem amerykańskim³⁵. Obowiązki oficerów łącznikowych do brytyjskiej i amerykańskiej części CCS pełnili dalej: *attaché* wojskowy płk dypl. Włodzimierz Onacewicz – do *American Joint Chiefs of Staff* oraz pomocnik płk. Onacewicza, rtm. dr Stefan Zamoyski – do *British Joint Staff Mission*. Płk Mitkiewicz twierdził, że zorganizowanie Ekspozytury „Estezet” i współpraca z Amerykanami to był jego pomysł z 1941 r. Po objęciu stanowiska w Waszyngtonie wnioskował do Londynu, by nowo mianowany szef Samodzielnej Placówki Wywiadowczej „Estezet” mjr Chodacki informował go dokładnie i szczegółowo o działalności placówki z uwagi na to, że całość odpowiedzialności wobec władz amerykańskich spadała na niego. Sztab USA miał uważać nowojorską placówkę „Estezet” za część jego biura. Pułkownik apelował także o wyłączenie misji wywiadu z wszelkiej działalności politycznej w odniesieniu do Polonii amerykańskiej³⁶.

³⁵ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/70, Gen. broni K. Sosnkowski do zastępcy szefa SNW, b.m.w. 29 VII 1943.

³⁶ Tamże, Raport płk. dypl. L. Mitkiewicza, zastępcy szefa SNW, b.m.w. 4 XII 1943. Instrukcja szefa SNW przewidywała, że kierownik „Estezet” miał służyć w razie potrzeby płk. Mitkiewiczowi jako ekspert w sprawach techniczno-wywiadowczych; tamże, Gen. broni S. Kopański, szef SNW do płk. L. Mitkiewicza, Londyn 16 III 1944. Szerzej na temat działalności płk. Mitkiewicza patrz: L. Mitkiewicz, *W Najwyższym Sztabie Zachodnich Aliantów 1943–1945*, Londyn 1971, passim; L. Mitkiewicz, *Z generałem Sikorskim na obczyźnie (fragmenty wspomnień)*, Paryż 1968;

Od objęcia funkcji przez płk. Mitkiewicza materiały wywiadowcze były dostarczane Amerykanom poprzez jego biuro³⁷. Do jego obowiązków wobec Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW należały: przesyłanie informacji o nieprzyjacielu, uzyskanych od Amerykanów, pochodzących z przeglądu i analizy prasy lub innych źródeł; ocena amerykańskiej sytuacji wewnętrznej w formie miesięcznych raportów, które uzupełniać miały sprawozdania *attachés*. Z kolei szef Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW informował szczegółowo płk. Mitkiewicza o najważniejszych zagadnieniach związanych z pracą polskiego wywiadu³⁸.

Szefowi „Estezet” zlecono przygotowanie planu reorganizacji placówek terenowych polskiego wywiadu na terenie obu Ameryk. Ppłk Sadowski rozpoczął likwidowanie ekspozytur na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki zgodnie z sugestiami centrali, pozostawiając bez zmian terytorium Kanady i Ameryki Południowej. Ekspozyturę „Estezet” zlikwidowano ostatecznie 31 sierpnia 1943 r. Po zakończeniu reformy ppłk Sadowski został odwołany do centrali. Jego pracę oceniano bardzo dobrze. Po krótkotrwałej służbie w Wydziale Studiów Oddziału

W. Onacewicz, *Komentarze do książki Leona Mitkiewicza „Z generałem Sikorskim na obczyźnie”*, „Zeszyty Historyczne” 1970, z. 18, s. 175–183.

³⁷ Mjr Żychoń, zdając obowiązki szefa wywiadu mjr. Langenfeldowi, zalecał mu w 1944 r., by działał w kierunku powrotu do praktyki przekazywania materiałów dla Amerykanów przez szefa „Estezet”, a nie przez biuro płk. Mitkiewicza; CAW, Oddział VI, sygn. II.52.481, Protokół zdawczo-odbiorczy Wydziału Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, b.m.w. 15 II 1944. W Biurze Zastępcy Szefa SNW w Waszyngtonie służbę pełnili: oficer sztabowy do zleceń mjr dypl. Stefan Jędrzejewski, szef Sztabu Polskiej Misji Wojskowej, w połowie 1944 r. przewidywany na polskiego oficera, który miał być uplasowany przy placówce amerykańskiego wywiadu w Stambule z zadaniami pracy wywiadowczej na Bałkany; por. (następnie kpt.) Jerzy Piotrowski, adiutant; w oddziale łącznikowym: oficerowie wywiadowczy: por. Włodzimierz Czaykowski (służący wcześniej w Ekspozyturze „Estezet”, odpowiadał za współpracę biura płk. Mitkiewicza z G-2, praca tej komórki była oceniana bardzo dobrze) i por. kaw. Arnold Ronke (ukończył kurs w Szkole Wywiadu w okresie od kwietnia 1941 do marca 1942 r., w czerwcu 1943r. przeniesiony z 1. Brygady Spadochronowej do Biura ZSSNW), oficer szyfrowy por. kaw. Janusz Kazimirski (ukończył kurs w Szkole Wywiadu w tym samym terminie, co por. Ronke), oficer dla spraw materiałowych (zakupy) z siedzibą w Nowym Jorku ppor. inż. Tadeusz Jaroński. W biurze pracowali ponadto urzędnicy cywilni: Michał Pilarski, Lesław Bodeński, Zofia Talmon-towa i Kazimirska. Z biurem współpracował Aleksander Janta-Pończyński. Jędrzejewski, Piotrowski, Czaykowski i Ronke zostali przeniesieni ze składu personalnego „Estezet” na mocy rozkazu z 6 kwietnia 1943. Sprawy materiałowe i kasowe biura prowadził szef SPW „Estezet”. Na potrzeby studium prasy płk Mitkiewicz otrzymał dwóch dodatkowych urzędników, w tym jednego oficera młodszego; IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/70, Płk dypl. L. Mitkiewicz, zastępca szefa SNW, Rozkaz organizacyjny, Washington 14 IV 1943; Naczelnny Wódz, Instrukcja dla płk. dypl. Mitkiewicza, 18 VI 1943; Gen. broni K. Sosnkowski do zastępcy szefa SNW, b.m.w. 29 VII 1943; CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Referat Zamorski Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Stan organizacyjny i budżet placówek wywiadowczych w Ameryce Północnej i Południowej na dzień 1 VI 1944, b.m.w. i b.r.w.

³⁸ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/16.

Informacyjno-Wywiadowczego SNW mianowano go w 1944 r. szefem Ekspozytury „T”³⁹.

Nowo zorganizowana 1 września Samodzielna Placówka Wywiadowcza „Estezet” z siedzibą w Nowym Jorku, działająca podobnie jak jej poprzedniczka pod przykrywką w Konsulacie Generalnym RP, była organem wywiadowczym niższego rzędu. Jej szefem został pod koniec 1943 r. mjr dypl. piechoty Marian Stanisław Chodacki („Maracz”), w latach 1936–1939 komisarz generalny RP w Wolnym Mieście Gdańsku⁴⁰. Oficer ten pełnił funkcję szefa SPW „Estezet” do końca jej istnienia. W czasie, gdy kierował on placówką, oficerem wywiadowczym był kpt. art. Henryk Schmidt („Hudson”), latem 1945 r. awansowany na mjr., a urzędnikami cywilnymi: Stanisław Sławik i Wanda Musiałówna, a co najmniej od 1945 r. Hanna Ablamowicz. SPW „Estezet”, podobnie jak wcześniej ekspozytura, utrzymywała łączność z centralą w Londynie oraz podległymi jej placówkami w Rio de Janeiro i Buenos Aires za pomocą radionadajników, przesyłanych pocztą szyfrowanych telegramów oraz kurierów własnych, angielskich i amerykańskich⁴¹.

W wyniku reformy zlikwidowano podlegające dawnej Ekspozyturze „Estezet” placówki, działające na obszarze Stanów Zjednoczonych Ameryki. 31 marca 1943 r. przestała istnieć placówka „Mandan” w Detroit. Kierował nią pracownik konsulatu Wacław Żarski („Peowiak”)⁴². Jego zastępcą był Szczesny Leśniewicz („Bończa”), niemogący się – zdaniem płk. Sadowskiego – wyżyć MSZ-owskiej rutyny. „Sadwik” uważał, że posiadanie eksponenta w Detroit było konieczne z uwagi na radykalizację polskich mas robotniczych w tym mieście. Zlikwidowano również placówkę „Magellan” w Pittsburghu, kierowaną przez dr. Jana Kasprzaka („Magellan”, „Jan Rembowski”). Za bardzo pożyteczne uznawano jego kontakty ze środowiskami słowiańskimi, generalnie oceniając jego pracę bardzo wysoko. „Magellan” miał przejść do centrali ekspozytury,

³⁹ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.481, Protokół zdawczo-odbiorczy Wydziału Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, b.m.w. 15 II 1944.

⁴⁰ W latach 1927–1931 Chodacki pełnił funkcję *attaché* wojskowego w Szwecji i Finlandii, a w latach 1935–1936 był radcą poselstwa w Pradze.

⁴¹ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/37, Wykaz ekspozytur i samodzielnych placówek wywiadowczych Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, b.r.w. i d.m.w. W 1944 r. łączność radiowa centrali w Londynie z SPW „Estezet” i „Manchester” oraz zastępcą szefa SNW została przerwana w ramach angielskich ograniczeń. Do końca wojny już jej nie wznowiono; tamże, Kol. 242/62, Notatka dla Naczelnego Wodza w sprawie łączności radiowej Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Londyn 1 V 1944 oraz schemat połączeń sieci konspiracyjnej radiostacji agencyjnych Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW na dzień 1 V 1945; tamże, Oddział II, sygn. A.XII.24/56, Sprawozdanie z pracy Wydziału Wywiadowczego za okres 5–14 V 1944, b.m.w. 13 V 1944.

⁴² Przed I wojną światową działacz PPS, członek POW, 1928–1933 dyr. Banku Spółdzielczego w Kobryniu, 1933–1939 dyr. Krajowej Kasy Oszczędności w Kozienicach, członek Zarządu Związku Strzeleckiego; R. Świętek, dz. cyt., s. 545. Na temat agentów i informatorów polskich placówek wywiadowczych na terenie obu Ameryk patrz: korespondencja w CAW, IPMS oraz R. Świętek, dz. cyt., s. 539–572 (na podstawie przechowywanego w Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku notesu płk. Mitkiewicza).

utrzymując nadal kontakt ze swoimi agentami i informatorami. Do 31 marca 1943 r. działała w Buffalo placówka „Mackenzie”, kierowana przez Mariana Wójcika („Ojciec”). Została ona zlikwidowana w związku z jego wyjazdem do Nowego Jorku, gdzie był dalej wykorzystywany. W Chicago istniała placówka „Mackay” na czele z Januszem Stamirowskim („Nowakowski”), który z dniem 31 marca 1943 r. został zwolniony z pracy w ekspozyturze i przeszedł na stanowisko szefa placówki *Polish Information Center* w tym mieście, co spowodowało ostateczną likwidację „Mackay”. Z kolei kierownik placówki „Magog” w Waszyngtonie, por. Jerzy Piotrowski („Peters”), szczególnie ściśle współpracujący z Amerykanami, przeszedł do biura płk. Mitkiewicza po jego przybyciu do stolicy Stanów Zjednoczonych⁴³. Placówkę „Magdalen” w Nowym Jorku, kierowaną przez Zygmunta Krosnowskiego („Tabasz”), zlikwidowano w pierwszej połowie 1943 r., podobnie jak placówkę „Madame” w Waszyngtonie, na której czele stał dziennikarz „Foreign Correspondence” Edward Weintal („Karpiniński”, agent nr 5015)⁴⁴.

Do czasu reorganizacji Ekspozyturze „Estezet” podlegały Placówki Wywiadowcze (PW): „Manchester” w kanadyjskiej Ottawie, „Sabanilla” w Rio de Janeiro oraz „Salvador” w Buenos Aires. Zarządzona reforma spowodowała podniesienie misji „Manchester” do rangi Samodzielnej Placówki Wywiadowczej. W ten sposób stała się ona równorzędna „Estezet”. PW „Manchester” powstała 15 sierpnia 1942 r. Działała przy polskim ataszacie wojskowym w Ottawie, podlegając do roku następnego Ekspozyturze „Estezet”. Terenem jej aktywności była Kanada, w nieznacznej części także obszar USA. Szef placówki, kpt. w st. spocz. Alfred Birkenmayer („Burmistrz”), działał pod przykrywką urzędnika kontraktowego polskiego ataszatu⁴⁵. Pomagał mu w 1943 r. przebywający w Montrealu urlopowany por. Zygmunt Cedro, uprzednio pracujący dla polskiego wywiadu w Lizbonie. Urzędnikami cywilnymi PW (SPW) „Manchester” w Ottawie byli: Adam Bobrowski oraz Kamila Choma-Iberszerowa. Podstawowymi zadaniami placówki były: obserwacja organizacji, grup i osób działających na szkodę państwa polskiego, w szczególności elementów ukraińskich,

⁴³ Zdaniem R. Świętka, chodzi prawdopodobnie o Jerzego Piotrowskiego, w latach 1933–1939 w polskiej służbie dyplomatyczno-konsularnej; R. Świętek, dz. cyt., s. 546.

⁴⁴ Od 1941 r. Weintal był obywatelem amerykańskim. W latach 1928–1935 pracował jako urzędnik Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku oraz Ambasady RP w Waszyngtonie, w latach 1935–1939 był dyr. Polskiego Biura Informacyjnego w USA, po wojnie zaś członkiem zarządu „Newsweeka” (1969–1973) oraz doradcą specjalnym dyrektora amerykańskiej Agencji Informacyjnej (*United States Information Agency*). Zmarł w 1973 r.; R. Świętek, dz. cyt., s. 550.

⁴⁵ Na temat kpt. Birkenmayera patrz szerzej: *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej / Intelligence Co-operation Between Poland and Great Britain During World War II*, tom II, *Wybór dokumentów / Documents*, wybór i oprac. J.S. Ciechanowski, Warszawa 2005, s. 130; J.S. Ciechanowski, *Działalność polskiego wywiadu w Hiszpanii w czasie II wojny światowej* [w:] *Spiegostwo, wywiad, państwo*, t. 1, red. C. Taracha, Lublin 2009, s. 225–226; CAW, Oddział II, sygn. I.303.4.7812, karta informacyjna na temat A. Birkenmayera; A. Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891–1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000, s. 198 i 212. A. Miśsiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 116–117.

w mniejszym stopniu niemieckich; śledzenie wpływów sowieckich i komunistycznych, obserwacja środowisk polskich, pośredniczenie w przekazywaniu poczty z ekspozytury dla centrali w Londynie, którą przewożono bombowcami z Kanady do Wielkiej Brytanii. Łączność utrzymywano z ekspozyturą przy okazji odpraw bezpośrednich, za pomocą poczty kurierskiej (przede wszystkim ataszatu i poselstwa), poczty zwykłej i lotniczej, a w sprawach najwyższej wagi – szyfrem telegraficznie lub pocztą lotniczą. Praca tej placówki była wysoko oceniana przez ekspozyturę. Jako zasadę ustanowiono nieposiadanie sieci agencyjnej, a wyłącznie wykorzystywanie nawiązanych kontaktów osobistych⁴⁶. Mjr Żychoń, zdając na początku 1944 r. obowiązki szefa wywiadu mjr. Witoldowi Langenfeldowi, twierdził, że placówka w Kanadzie była ważna z uwagi na penetrację sowiecką, rolę Ukraińców kanadyjskich i rozbudowę stosunków z władzami wojskowymi Kanady⁴⁷.

Istotnym pod względem działalności wywiadowczej obszarem była także Ameryka Południowa. Bardzo długo neutralna Brazylia była miejscem krzyżowania się wpływów anglosaskich i niemieckich, podobnie jak Argentyna. W Brazylii szczególnie aktywnie działała Abwehra, opierając się na licznych niemieckich emigrantach i współpracy handlowej. Państwo to odgrywało istotną rolę w kontroli południowego Atlantyku i swobody działań na morzu pomiędzy Afryką i Europą a Ameryką Południową. Niemieccy agenci planowali nawet dokonanie przewrotów w Brazylii, Argentynie i Chile, korzystając z dużej popularności idei nazizmu i faszystwu w największych państwach latynoamerykańskich. Ponadto Niemcy kupowały w Ameryce Południowej na dużą skalę żywność i surowce dla swojego przemysłu wojennego⁴⁸.

W wyniku przeprowadzonej w 1943 r. reorganizacji na terenie Ameryki Południowej zachowano Placówki Wywiadowcze „Sabanilla” i „Salvador”, które nadal podlegały „Estezet”, choć już nie ekspozyturze, ale SPW. PW „Sabanilla” w Rio de Janeiro kierował początkowo Jan Schulz (alias Szulc, „Janowski”, agent nr 5153)⁴⁹, którego zastąpił na początku 1943 r. por. mar. rez. Bohdan Pawłowicz („Pedro”)⁵⁰, od maja pracujący pod przykrywką kierującego

⁴⁶ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.486, Tymczasowa instrukcja organizacyjna dla placówki „Manchester”, „Sadwik”, szef Ekspozytury „Estezet”, New York 19 VIII 1942; Ekspozytura „Estezet”, Raport organizacyjny za I kwartał 1943 r., „Sadwik”, szef Ekspozytury „Estezet”, New York 14 V 1943.

⁴⁷ Tamże, sygn. II.52.481, Protokół zdawczo-odbiorczy Wydziału Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, b.m.w. 15 II 1944. Patrz także: AIJPA, Estezet, sygn. 4, 28–29, materiały dotyczące pracy wywiadowczej w Kanadzie.

⁴⁸ Rio de Janeiro zerwało stosunki z Niemcami w sierpniu 1942 r. (zawieszono je już w styczniu), a Argentyna dopiero w styczniu 1944 r.

⁴⁹ Schulz był agentem PW „Salvador”, co może oznaczać, że do czasu objęcia PW „Sabanilla” przez por. Pawłowicza była ona podplacówką tej pierwszej misji. Schulz pracował przed wojną w Wydziale Bezpieczeństwa MSW w Warszawie. Pomiędzy grudniem 1939 a majem 1940 r. pełnił służbę w Ekspozyturze „R” Oddziału II SNW. Od listopada 1941 r. w Brazylii; Zyciorys Jana Schulza, b.m.w. 11 VI 1942 (Kopia w posiadaniu autora); R. Świętek, dz. cyt., s. 555–556.

⁵⁰ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.486, Pplk dypl. S. Kara do plk. dypl. S. Gano, Rio de Janeiro 12 IX 1945. W czasie I wojny światowej Pawłowicz był członkiem POW, zaś w latach 1918–1921

działem morskim zastępcy *attaché* wojskowego w Rio de Janeiro. Znajdował się on na liście dyplomatycznej brazylijskiego MSZ, co w tamtejszych warunkach okazało się dla działalności wywiadowczej koniecznością. Do drugiej połowy 1944 r. Pawłowicz nie dysponował oficerem wywiadowczym, ani urzędnikiem cywilnym, choć etat te dwa stanowiska przewidywał. W tym czasie urzędnikami cywilnymi zostali: Jan Schulz, były kierownik placówki „Sabanilla”, oraz Piotr Górecki. Agentem „Salvador” był m.in. Andrzej hr. Tarnowski („Ochotnik”, agent nr 5302), absolwent Oxfordu, były członek zarządu „Vickersa”, posiadający bardzo szerokie stosunki w Brazylii, szczególnie wśród Amerykanów i Anglików oraz w kręgach dyplomatycznych. Agentem PW „Salvador” był również Mikołaj hr. Rostworowski (agent nr 120), wcześniej oficer polskiego wywiadu w Madrycie⁵¹.

Placówka pozyskała sieć informatorów w São Paulo oraz w porcie Santos, gdzie silne były wpływy komunistyczne i z drugiej strony – niemieckie. Prowadzono również działalność na terenie stanów Santa Catalina, Rio Grande do Sul i w zachodniej części stanu Parana, opierając się w dużej mierze na Polonii. Dobrze rozwijała się współpraca z Anglikami i Amerykanami, którym przekazywano – podobnie jak inne placówki polskiego wywiadu na terenie obu Ameryk – meldunki kontrwywiadowcze. Na ogół odbywało się to na ich prośbę i polegało przede wszystkim na lokalnym rozpracowywaniu kontrwywiadowczym wskazanych grup czy osób. Działalność tej misji obejmowała Brazylię, a także Peru i Boliwię. „Sabanilla” była podporządkowana podplacówka „Salta”, również mająca siedzibę w brazylijskiej stolicy, kierowana z bardzo dobrymi wynikami przez znanego polskiego dziennikarza i publicystę Konrada Wrzosa („Spryciarz”, agent nr 1315). Działał on pod przykrywką szefa biura prasowego. Podejrzewanego go o pozostawanie całkowicie na usługach Anglików⁵². Od lata 1944 r. w wyniku porozumienia mjr. Chodackiego z ppłk. dypl. Stanisławem

ochotnikiem w Wojsku Polskim. Jeden z założycieli Związku Pionierów Kolonialnych, następnie działacz emigracyjny w Brazylii, od 1931 r. inspektor Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (od 1932 r. Ministerstwa Opieki Społecznej) w Łodzi, dyr. rozgłośni Polskiego Radia w tym mieście; R. Świętek, dz. cyt., s. 546. W 1953 r. pełnił w Rio de Janeiro funkcję delegata Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Londynie; W. Baliński, *Brazylia [w:] Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945–1990*, red. T. Piesakowski, Londyn 1999, s. 580.

⁵¹ Patrz: J.S. Ciechanowski, *Działalność polskiego...*, s. 215, 227–228, 236; IPMS, MSW, sygn. A.9.VI.10/1, Sprawozdanie M. Rostworowskiego, Lizbona 4 III 1942; M. Szumlakowski do MSZ, Madryt 3 III 1943; Archivo General del Ministerio de Asuntos Exteriores, Madryt, Hiszpania, Archivo Renovado, leg. R. 2221, exp. 20, G. Caballero, dyrektor generalny Dirección General de Seguridad, do szefa sekcji europejskiej hiszpańskiego MSZ, Madrid 6 II 1942.

⁵² CAW, Oddział VI, sygn. II.52.486, Ekspozytura „Estezet”, Raport organizacyjny za I kwartał 1943 r., „Sadwik”, szef Ekspozytury „Estezet”, New York 14 V 1943. Konrad Wrzos, właśc. Henryk Rosenberg, w latach 1929–1939 pełnił funkcję szefa redakcji i sprawozdawcy politycznego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”; zmarł w Brazylii w 1974 r.; patrz: R. Świętek, dz. cyt., s. 547.

Karą, *attaché* wojskowym RP w Rio de Janeiro, uprzednio szefem Ekspozytury „P” w Lizbonie, ten ostatni pełnił nadzór nad działalnością „Sabanilli”⁵³.

Z dniem 1 stycznia 1942 r. ustanowiono formalnie w Buenos Aires Placówkę Wywiadowczą „P.A.”, z czasem nazwaną „Salvador”. Podlegała ona Ekspozyturze, a następnie SPW „Estezet”. Jej kierownik, ppłk Stefan Fabiszewski („Steffall”, „Stefal”), został uplasowany przy Poselstwie RP w Buenos Aires. Zastąpił go między końcem lutego a początkiem marca 1944 r. ppor. (od marca por.) kawalerii dr Ludwik Karol Lubicz-Orłowski („Piotr”)⁵⁴. Rejon działania placówki obejmował kraje Ameryki Południowej z wyjątkiem Ekwadoru, Kolumbii i Wenezueli. Skupiano się na terenie Argentyny, Brazylii, Chile i Urugwaju, w mniejszym stopniu też Paragwaju. „Salvador” utrzymywał łączność w sprawach najwyższej wagi z centralą za pomocą radiostacji w poselstwie i za powiadomieniem Ekspozytury „Estezet”. Normalną zaś łączność radiową realizowano z „Estezet”. Wykorzystywano też kurierów angielskich i amerykańskich oraz w odniesieniu do materiałów prasowych i ogólnych – pocztę lotniczą.

Także i w tym przypadku jednym z podstawowych zadań placówki była lokalna współpraca z przedstawicielami wywiadu i kontrwywiadu Stanów Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii. Miano im przekazywać na miejscu wszelkie ważne wiadomości polityczne, wojskowe, gospodarcze, a także kontrwywiadowcze. Podstawowym zadaniem tej placówki było studium państw południowoamerykańskich pod kątem ich potencjału gospodarczego i wojennego w odniesieniu do wpływów niemieckich w tych krajach. Największe znaczenie przywiązywano do stosunków Argentyny z III Rzeszą. Niemniej interesowano się niemiecką penetracją w innych państwach regionu. Obserwowano elementy szkodliwe dla sprawy alianckiej. Uzyskiwano wiadomości z Kraju, przede

⁵³ AIJPA, Estezet, sygn. 4, M. Chodacki do szefa Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, New York 30 IX 1944.

⁵⁴ Dysponował on paszportem dyplomatycznym. Orłowski był synem posła RP w Brazylii (1920–1921) i Hiszpanii (1921–1923) Ksawerego Franciszka hr. Orłowskiego z Jarmoliniec. Patrz: X.W. Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach*, Londyn 1993, s. 139 oraz Uniwersytet Warszawski, Wydział „Artes Liberales”, Kolekcja Mariana Szumlakowskiego, dalej: KMS, Notatka posła RP w Madrycie M. Szumlakowskiego, b.m.w. i b.r.w. Orłowski zmarł w 1926 r. Matką Karola była Argentyнка. On sam zaś służył po stronie prawicowej w czasie hiszpańskiej wojny domowej. Od stycznia 1937 r. walczył w eskadrze kawalerii *Borgoña* oddziałów *Requeté*, bojówek karlistowskich. Był już wtedy ppor. kawalerii Wojska Polskiego. Miał doskonale mówić po hiszpańsku i angielsku. Był, zdaniem Hiszpanów, bardzo dobrym jeźdźcem i znakomitym taktikiem kawaleryjskim. Jeszcze w tym samym miesiącu Orłowski przeszedł do *Tercio El Alcázar* Legii Cudzoziemskiej, w którym to walcząc oddział został ranny pod Cabeza Fuerte. W wyniku nieporozumień ze swoimi przełożonymi opuścił jednostkę i wyjechał do Francji; J.L. de Mesa, *Los otros Internacionales. Voluntarios extranjeros desconocidos en el Bando Nacional durante la Guerra Civil (1936–1939)*, Madrid 1998, s. 197–198. W czasie wojny Orłowski kierował na początku 1941 r. placówką z siedzibą w Madrycie, która z ramienia Oddziału I SNW zajmowała się nielegalną ewakuacją żołnierzy polskich z Francji do Wielkiej Brytanii. 13 marca 1941 r. został aresztowany, a poselstwu zagrożono, że zostanie zlikwidowane. W końcu kwietnia uwolniono Orłowskiego z więzienia w Figueras, po czym opuścił Hiszpanię. Powrócił tam jeszcze raz na krótko w styczniu 1943 r.; Korespondencja w KMS. Zmarł w Buenos Aires w 1990 r.

wszystkim za pomocą wychodzącej w Argentynie prasy ukraińskiej. Prowadzono obserwację i studium emigracji ukraińskiej w Ameryce Południowej, przede wszystkim pod kątem współpracy z Niemcami oraz stosunku do Rosji Sowieckiej i Polski. W instrukcji dla tej placówki zwracano uwagę na wagę informacji zakulisowych z powodu dobrej orientacji prasy amerykańskiej w zagadnieniach południowoamerykańskich. PW „Salvador” obarczono także zadaniami kontrwywiadowczymi w stosunku do ochotników polskich udających się do wojska w Wielkiej Brytanii. Urzędnikami cywilnymi placówki byli: „Junosza” jako siła kancelaryjna, Józef Soboliński jako tłumacz i specjalista od spraw ukraińskich (przygotowywał m.in. ukraińskie raporty prasowe), od drugiej połowy 1944 r. zaś Jeremi Stempowski. Pracę misji Ekspozytura „Estezet” oceniała jako dobrą⁵⁵.

PW „Salvador” podlegały podplacówki: „Sinalca” („także „Sinalco”) w Santiago de Chile, „Sambrerette” w Montevideo (Urugwaj), „San Antonio” w Buenos Aires i „San Feli” w Asunción (Paragwaj). Pierwszą z tych placówek oceniano jako słabą i z końcem 1943 r. zlikwidowano. Kierował nią Wiktor Stanisławski („Michał Rólski”, agent nr 5154)⁵⁶. Szefa „Sambrerette”, Józefa Makowskiego („Legun”, agent nr 5157), konsula honorowego RP w Montevideo⁵⁷, oskarżano o pozostawanie na usługach Anglików. Wykorzystywano go jednak do pośrednictwa z cennym agentem nr 5161, Miguelem Grattim („Carlos Carrasco”), urugwajskim dziennikarzem i urzędnikiem bankowym, członkiem partii Herrerystów. Do zadań tej misji należała m.in. obserwacja personelu radzieckiego poselstwa w stolicy Urugwaju. „Sambrerette” zlikwidowano w końcu 1943 r. Placówką „San Antonio” kierował z kolei dr Roman Czesław Ciechanow („Korsak”, agent nr 5152)⁵⁸. Zlikwidowano ją w końcu 1942 r. W przypadku czwartej podplacówki jej kierownik (Ludwik Krotoszyński, „Łodzianin”, agent

⁵⁵ Część dokumentacji placówki polskiego wywiadu w Argentynie wpadła po wojnie w ręce komunistycznych służb specjalnych w Warszawie (kopie dokumentów w posiadaniu autora).

⁵⁶ W latach 1933 – wrzesień 1939 r. radca w Wydziale Prasowym Prezydium Rady Ministrów, następnie do lutego 1940 r. pracownik Komitetu Opieki nad Uchodźcami w Bukareszcie. Między czerwcem 1941 i lutym 1943 r. był współzałożycielem i kierownikiem biura Komitetu Pomocy Uchodźcom Polskim w Portugalii z siedzibą w Lizbonie, sekretarzem posła RP w Santiago de Chile, korespondentem pism polskich, do sierpnia 1945 r. zaś – kierownikiem placówki Ministerstwa Informacji i Dokumentacji w Meksyku (jako *attaché* prasowy Poselstwa RP), współzałożycielem i współpracownikiem „Agencia Mexicana de Informaciones” (AMI); R. Świętek, dz. cyt., s. 556 (Kopie raportów placówki „Sinalca” – w posiadaniu autora). Stałym informatorem płatnym placówki był m.in. Roman Jędrzejowski, powstaniec śląski, kelner na lotnisku cywilnym pod Santiago de Chile; tamże.

⁵⁷ Makowski był inspektorem banku oraz agentem ubezpieczeniowym. Był ożeniony z Urugwajką, córką byłego senatora. Posiadał bardzo rozległe stosunki. Nie najlepsze relacje łączyły go z polskimi dyplomatami w Montevideo; R. Świętek, dz. cyt., s. 557. Po likwidacji placówki Makowski był informatorem dorywczym.

⁵⁸ Dr praw (Sorbona 1926 r.), absolwent wydziału nauk społecznych i ekonomicznych Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku (1928 r.), działacz emigracyjny, od 1929 r. adwokat w Warszawie, radca prawny placówek kilku państw latynoamerykańskich oraz poselstwa Hiszpanii w Warszawie, kierownik konsulatu honorowego Urugwaju. Pracował dla PW „Salvador” od listopada 1941 r.; R. Świętek, dz. cyt., s. 555.

nr 5160)⁵⁹ miał bardzo dobre kontakty w sferach politycznych tego kraju. Problemy stwarzała jednak łączność, gdyż Anglicy nie mieli w Asunción swego przedstawiciela wywiadowczego⁶⁰. Placówkę tę zlikwidowano z końcem 1943 r. Mjr Żychoń zalecał mjr. Langenfeldowi w 1944 r., by utrzymać misje w Ameryce Południowej co najmniej do końca wojny, ponieważ oddawały duże usługi tamtejszym wywiadam amerykańskiemu i brytyjskiemu, przy jednoczesnym wzroście roli państw Ameryki Łacińskiej, w szczególności Brazylii⁶¹.

Polskiego wywiadu nie zabrakło również w Meksyku. Jego eksponentem był tam por. mar. Jacek Rewkiewicz. Od II poł. 1944 r. działała w stolicy tego kraju podlegająca SPW „Estezet” jednoosobowa Placówka Informacyjno-Wywiadowcza „Mexico”. Kierował nią pod przykrywką szefa agencji prasowej mjr rez. Zdzisław Żórawski, wcześniej pracujący dla wywiadu polskiego na obszarze Półwyspu Iberyjskiego⁶². Do jego zadań należała obserwacja penetracji sowieckiej i antypolskiej działalności na terenie Meksyku⁶³. Placówka ta podlegała SPW „Estezet”.

⁵⁹ Pochodził z rodziny łódzkich przemysłowców. W Wojsku Polskim od września 1939 r. Internowany w Szwajcarii. Przedostał się do Francji, gdzie był aresztowany. Jako niezdolny do służby wojskowej wyjechał we wrześniu 1941 r. przez Hiszpanię do Paragwaju. Posiadał w tym ostatnim kraju dobre stosunki w sferach rządowych i dyplomatycznych. Został tam przydzielony przez Poselstwo RP w Buenos Aires do Konsulatu Honorowego RP w Asunción jako sekretarz. Po likwidacji „San Feli” pozostał jako informator dorywczy; tamże, s. 558; Notatka nt. Krotoszyńskiego, b.m.w. i b.r.w., kopia w posiadaniu autora.

⁶⁰ W 1943 r. szef Ekspozytury „Estezet” oceniał, że dobra praca umieszczonej tam placówki przynosiła pożyteczne rezultaty, aczkolwiek nie rewelacyjne, ponieważ Asunción miała być „odpowiednikiem naszego Kutna czy Rzeszowa”; CAW, Oddział VI, sygn. II.52.486, Instrukcja dla Placówki „P.A.” wraz z załącznikami, „Sadwik”, szef Ekspozytury „Estezet”, New York I II 1942; Ekspozytura „Estezet”, Raport organizacyjny za I kwartał 1943 r., „Sadwik”, szef Ekspozytury „Estezet”, New York 14 V 1943; Korespondencja w: AIJPA, Estezet, sygn. 4.

⁶¹ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.481, Protokół zdawczo-odbiorczy Wydziału Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, b.m.w. 15 II 1944.

⁶² Patrz: Mjr Z. Żórawski, *Dziennik obrońcy Warszawy. Wrzesień 1939 r.*, do druku podał, wstępem i przypisami opatrzył T. Szarota, Warszawa 2011, s. 26–31; J. Kowalewski, *Cykl rumuński*, „Zeszyty Historyczne” 1964, z. 6, s. 139–143; S. Schimitzek, *Na krawędzi Europy. Wspomnienia portugalskie 1939–1946*, Warszawa 1970, s. 384; *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza*, dz. cyt., t. 2, s. 174; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 1: *Słownik biograficzny*, Warszawa 2009, s. 257–258, 263–264; J.S. Ciechanowski, *Działalność polskiego wywiadu...*, s. 226; tenże, *Szczególne osiągnięcia wywiadu polskiego. Misja ppłk. dypl. Jana Kowalewskiego w Portugalii* [w:] *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza*, dz. cyt., t. 1, s. 525; tenże, *Działalność terenowych placówek polskich służb wywiadowczych. Półwysep Iberyjski* [w:] tamże, s. 274–275; Korespondencja w: Arquivo Nacional da Torre do Tombo, Lizbona, Portugalia, Arquivo Salazar, sygn. AOS/CO/NE-1A; IPMS, MSW, sygn. A.9.VI.17/2, S. Kot, minister spraw wewnętrznych, do ppłk. dypl. J. Kowalewskiego („Piotra”), Londyn 9 IV 1941.

⁶³ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Referat Zamorski Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Stan personalny, zajmowane stanowiska oraz wysokość poborów placówek wywiadowczych Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW na terenie Ameryki Północnej i Południowej, b.m.w. 29 V 1945.

Tabela 2. Struktura placówek polskiego wywiadu Am. Pn. i Pd. od poł. 1941 r. do poł. 1943 r.

Termin	Oficerowie	Urzednicy cywilni	Agenci	Informatorzy
Ekspozytura „Estezet”	2	co najmniej 5	13 (do maja 1942); 19 (do września 1943), razem: 23 osoby.	
PW „Manchester”	1	2	–	21
PW „Sabanilla”	–	–	1 (kierownik plac., agent PW „Salvador”) + 8	
PPW „Salta”	–	–	1 (kierownik plac.) + 8	
PW „Salvador”	1	–	17	
PPW „Sambrette”	–	–	1 (kierownik plac.)	
PPW „San Antonio”	–	–	1 (kierownik plac.)	
PPW „San Feli”	–	–	1 (kierownik plac.)	
PPW „Sinalca”	–	–	1 (kierownik plac.)	
PW „Magdalen”	–	1		
PW „Mackenzie”	–	1		
PW „Mackay”	–	1	11 (do września 1943); 8 (X 1943 – poł. 1944, agenci przejęci po likwidacji plac.); razem: 11 osób.	
PW „Magog”	1	–		
PW „Magellan”	–	1	9 (do końca 1942); 7 (I–IX 1943); razem: 9 osób.	
PW „Madame”	–	–	1 (kierownik plac.)	
PW „Mandan”	–	2		

Źródło: opracowanie własne autora na podstawie dokumentacji IPMS (Oddział II), CAW (Oddział VI) oraz R. Świętek, dz. cyt.

Tabela 3. Struktura placówek polskiego wywiadu Am. Pn. i Pd. od I poł. 1943 r. do lata 1945 r.⁶⁴

	Oficerowie	Urzednicy cywilni	Agenci	Informatorzy
Biurowo ZSSNW	7, 8 (od III 1944)	11	–	–
SPW „Estezet”	2	2, 3 (od 1944)	4, 2 (od I poł. 1944), 0 (II poł. 1944)	2 informatorów ideowych doraźnych (byli agenci, od poł. 1944)
SPW „Manchester”	1	2	–	21, 22 (od I poł. 1944)
PW „Sabanilla”	1	0, 2 (od II poł. 1944)	11	–

⁶⁴ Biuro Zastępcy Szefa SNW tylko częściowo zajmowało się zagadnieniami wywiadowczymi. SPW „Siła” i „Savoy” znajdowały się od lutego do lipca 1945 r. w stanie organizacji. Nie uwzględniono informatorów nieświadomych. Dane mają charakter szacunkowy.

PPW „Salta”	–	–	1 (kierownik plac.) + 8	–
PW „Salvador”	1	0, 1 (od 1944)	5	2 (byli agenci)
PIO „Meksyk”	–	1		
SPW „Siła”	–	4 (?)		
SPW „Savoy”	1	–		

Źródło: opracowanie własne autora na podstawie dokumentacji AIPMS (Oddział II), CAW (Oddział VI) oraz R. Świętek, dz. cyt.

Polskiej „dwójce” podlegali tradycyjnie również *attachés* wojskowi, akredytowani przy polskich misjach dyplomatycznych w państwach obu Ameryk. *Attaché* wojskowy w Waszyngtonie od 25 kwietnia 1941 r., płk dypl. art. Włodzimierz Onacewicz, był szczególnie wysoko oceniany przez wywiad Kierownictwa Marynarki Wojennej za swoje sprawozdania na temat marynarki wojennej i handlowej USA oraz operacji na Pacyfiku. Miały to być najlepsze meldunki wywiadowcze na tematy morskie ze strony wojskowych *attachés*⁶⁵. Podobnie bardzo dobre oceny zbierał płk Onacewicz ze strony centrali w Londynie oraz płk. Mitkiewicza⁶⁶. Jego raporty stały niezmiennie na wysokim poziomie. Utrzymywał on kontakt jedynie z MID, przekazując tej organizacji „oceny ogólnej sytuacji”, przesyłane okresowo przez centralę, oraz brał udział w dyskusjach i konferencjach, wykorzystując do nich materiały uzyskane od szefa Ekspozytury, a następnie SPW „Estezet”.

Od 30 kwietnia 1942 r. pomocnikiem płk. Onacewicza był rtm. dr Stefan Zamoyski, mający posiadać „bardzo dobre kontakty”. Oficerem przydzielonym do ataszatu w Waszyngtonie był ppor. Marian Dziewanowski. Funkcję *attaché* lotniczego pełnił od 1 września 1942 r. nie najlepiej oceniany ppłk dypl. Zygmunt Wojciechowski. Jego pomocnikiem był od 1 października 1942 r., z przerwą na staż w Birmie w 1943 r., słynny polski as myśliwski, mjr pil., następnie ppłk Witold Aleksander Urbanowicz. Z dniem 1 sierpnia 1944 r. zastąpił on ppłk. Wojciechowskiego. Zastępcą Urbanowicza został mjr Jaroński⁶⁷. *Attaché* morskim w Waszyngtonie był od 15 listopada 1942 r. bardzo dobrze oceniany

⁶⁵ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/56, Kmdr ppor. C. Janicki, zastępca szefa Wydziału Wywiadowczego Kierownictwa Marynarki Wojennej, do szefa Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Londyn 5 V 1944.

⁶⁶ Zastępca szefa SNW twierdził, że przez 2,5 roku płk Onacewicz wywiązał się ze swych obowiązków bardzo dobrze, ciesząc się zasłużoną pochlebną opinią i posiadając bardzo dobre stosunki ze Sztabem amerykańskim; tamże, sygn. A.XII.24/70, Raport płk. dypl. L. Mitkiewicza, zastępcy szefa SNW, b.m.w. 4 XII 1943.

⁶⁷ Patrz: tamże, Płk. L. Mitkiewicz do gen. bryg. S. Kopańskiego, Washington 24 V 1944; Gen. bryg. S. Kopański do płk. L. Mitkiewicza, Londyn 21 VII 1944; Gen. bryg. pil. M. Iżycki, dowódca Sił Powietrznych, Notatka w sprawie ppłk. dypl. Wojciechowskiego, Londyn 7 VII 1944; W. Urbanowicz, *Początek jutra. Wrzesień 1939 oczami dowódcy Dywizjonu 303*, Kraków 2008; tenże, *Świt zwycięstwa. Bitwa o Anglię oczami dowódcy Dywizjonu 303*, Kraków 2009; tenże, *Ogień nad Chinami. Wojenne wspomnienia dowódcy Dywizjonu 303*, wyd. 2, Kraków 2007; tenże, *Latające tygrysy*, wyd. 3, Lublin 1983; tenże, *Myśliwcy. Młodzieńcze przygody dowódcy Dywizjonu 303*, Kraków 2010.

kmdr Tadeusz Podjazd-Morgenstern. Nie był on jednak zadowolony z tego urzędniczego stanowiska. Jego pomocnikiem był por. Zygmunt Cedro. Funkcję *attaché* wojskowego w Ottawie pełnił od 1 kwietnia 1942 r. ppłk dypl. Janusz Iliński, uważany za bardzo ruchliwego i posiadającego dobre kontakty. *Attaché* wojskowym w Rio de Janeiro był od 29 stycznia 1942 r., wykazujący małą aktywność, płk dypl. Franciszek Arciszewski. Stanowisko to zostało utworzone *ad personam*. Miał do pomocy dwóch oficerów na etacie MON na potrzeby akcji werbunkowej do WP wśród Polaków na terytorium Brazylii. Zastąpił go w marcu 1944 r. ppłk dypl. Stanisław Kara, były szef Ekspozytury „P” w Lizbonie⁶⁸. Jego asystentem morskim, doskonale zresztą ocenianym, był Bohdan Pawłowicz, szef Placówki Wywiadowczej „Sabanilla”⁶⁹. Od 1942 do sierpnia 1944 r. zastępcą *attaché* wojskowego w Rio de Janeiro był ppłk Julian Malinowski⁷⁰. Funkcję *attaché* wojskowego w Meksyku pełnił od 1 maja 1942 r. „ruchliwy i pracowity” mjr kaw. Stefan M. Dobrowolski, wcześniej zastępca *attaché* wojskowego w Waszyngtonie. Centrala nie była zadowolona z decyzji o utworzeniu tej placówki⁷¹. Wszystkich *attachés* opłacał Oddział Informacyjno-Wywiadowczy SNW, uważając ich za podlegających wywiadowi⁷². Dostarczali oni zresztą do centrali meldunki wywiadowcze.

Od czasu reformy działalności polskiego wywiadu na terenie obu Ameryk główny ciężar reprezentowania polskiego Sztabu spadł na płk. Mitkiewicza. Na przełomie listopada i grudnia 1943 r. donosił on o niebezpieczeństwie skomplikowania zagadnienia reprezentowania polskiego Sztabu w CCS w wypadku spodziewanego utworzenia angielsko-amerykańsko-sowieckiego sztabu, który działając w Londynie, byłby uzupełnieniem CCS, lub też w wypadku powstania Rady Czterech w Waszyngtonie. Zwracał uwagę, że lepiej byłoby w takiej sytuacji mianować go wyłącznie szefem polskiej misji wojskowej w USA, gdyż nie

⁶⁸ Płk Kara pełnił swą funkcję do września 1945 r., kiedy Brazylia cofnęła uznanie rządowi polskiemu na uchodźstwie. Po wojnie pozostał w Brazylii, był jednym z przywódców Unii Kulturalnej Polaków w Brazylii, a od 1951 r. sekretarzem generalnym Komitetu Polskiego. Zmarł w lipcu 1955 r.; W. Baliński, *Brazylia*, dz. cyt., s. 576–578.

⁶⁹ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.486, Płk. dypl. S. Kara do płk. dypl. S. Gano, Rio de Janeiro 12 IX 1945.

⁷⁰ R. Świętek, dz. cyt., s. 560.

⁷¹ IPMS, Oddział III Sztabu Naczelnego Wodza, sygn. A.XII.23/3, Misje i Biura Wojskowe oraz *Attaché* Wojskowi, Lotniczy, Morscy, ppłk dypl. J. Leśniak, w zastępstwie szefa Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Londyn, 8 X 1943 oraz Oddział II, A.XII.24/56, Obsada Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW wg stanu na 8 V 1944, b.m.w. i b.r.w.

⁷² CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Referat Zamorski Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Stan organizacyjny i budżet placówek wywiadowczych w Ameryce Północnej i Południowej na dzień 1 VI 1944, b.m.w. i b.r.w. Wynagrodzenia obsady i dotacje na wydatki wywiadowcze wynosiły odpowiednio dolarów amerykańskich: „Estezet” – 1245 i 500, „Manchester” – 630 i 200, „Sabanilla” – 650 i 780, „Salvador” – 730 i 1000, Biuro Zastępcy Szefa SNW – 2245 (od Oddziału II pensji nie pobierali: płk Mitkiewicz, por. Piotrowski i Kazimirski oraz ppor. Jaroński) i 100. Oddział II nie płacił także wynagrodzenia *attachés* wojskowym, morskim i lotniczym na terenie obu Ameryk. Referat Zamorski Wydziału Wywiadowczego Oddziału II SNW prowadził *dossiers* zarówno *attachés*, jak i zastępcy szefa SNW.

doszłoby wtenczas do możliwości ignorowania oficjalnego oficera łącznikowego do CSS z powodu trudnych stosunków polsko-sowieckich:

Amerykanom zależy bardzo na wiadomościach z Rosji, a przede wszystkim na możliwie obiektywnej ocenie obecnego potencjału wojennego Sowietów. Chcieliby oni wiedzieć nie tylko to, co dostarcza im misja wojskowa własna z Moskwy i sowiecka propaganda, lecz możliwie istotną prawdę. W jednej z rozmów z przedstawicielem G.2 usłyszałem zdanie, że kilku oficerów polskiego wywiadu zrobiliby znacznie więcej aniżeli 200 członków misji wojskowej brytyjsko-amerykańskiej w Moskwie. Podkreślano przy tym nasz obiektywizm w wiadomościach z Rosji.

G-2 zamierzało w tym czasie zlikwidować pośrednictwo amerykańskiego *attaché* wojskowego akredytowanego przy rządzie RP w Londynie. Cały materiał wywiadowczy miał odtąd przechodzić przez biuro płk. Mitkiewicza w Waszyngtonie. Zdaniem zastępcy szefa SNW byłaby to duża poprawa⁷³.

W lutym 1944 r. naczelny wódz zamierzał odwołać płk. Mitkiewicza i połączyć w osobie płk. Onacewicza funkcje *attaché* wojskowego i przedstawiciela polskiego Sztabu przy CSS. Zastępca szefa SNW twierdził, że nie można było łączyć tych dwóch funkcji, ponieważ CSS miał w dalszym ciągu podejmować najważniejsze decyzje o wojennej strategii. W przypadku potwierdzenia pogłoszek o swoim odwołaniu, płk Mitkiewicz proponował mianowanie na to stanowisko mjr. Jędrzejewskiego, którego uważał za bardzo dobrego oficera. Wiązać musiało się to jednak z zaniechaniem planowanego mianowania go szefem Oddziału Operacyjnego w Sztabie Korpusu w Szkocji. Ostatecznie płk Mitkiewicz pozostał na stanowisku, pełniąc dalej funkcję zastępcy szefa SNW oraz przedstawiciela naczelnego wodza Polskich Sił Zbrojnych przy CCS oraz do *US War Department General Staff*⁷⁴.

Rok 1945 przyniósł decyzje, które miały zapewnić polską obecność wywiadowczą na terenie Ameryki Południowej po zakończeniu wojny. Z dniem 15 lutego 1945 r. została utworzona pod przykrywką („maską”) przedsiębiorstwa handlowego Samodzielna Placówka Wywiadowcza „Siła” z siedzibą w Rio de Janeiro, którą kierował Jerzy Chmielewski. Miała to być firma handlowa utworzona w krajach Ameryki Łacińskiej w oparciu o przedstawicielstwa zagraniczne. Zadaniem placówki było pokrycie siecią agenturalną tego obszaru w celu długofalowej penetracji pod względem gospodarczym i politycznym. Miano zwracać uwagę na możliwości wymiany handlowej między Polską a krajami Ameryki Łacińskiej, fluktuację cen i koniunktur najważniejszych surowców interesujących rynek polski, ścieranie się na tych terenach zewnętrznej penetracji gospodarczej. Celem była również obserwacja państw regionu pod kątem stosunku do Polski i jej sytuacji politycznej, śledzenie penetracji politycznej

⁷³ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/70, Raport płk. dypl. L. Mitkiewicza, zastępcy szefa SNW, b.m.w. 4 XII 1943.

⁷⁴ Tamże, Płk dypl. L. Mitkiewicz, zastępca szefa SNW do Naczelnego Wodza, Washington, 17 II 1944; Szef SNW gen. broni S. Kopański do płk. L. Mitkiewicza, zastępcy szefa SNW, Londyn 16 III 1944.

państw antydemokratycznych na tym obszarze, gromadzenie wszelkich informacji na temat ZSRR i ruchu komunistycznego, obserwacja działalności Polonii oraz organizacji ukraińskich.

W pierwszej fazie organizacyjnej, przewidywanej na sześć miesięcy, „Siła” miała dysponować podplacówkami w Buenos Aires, Montevideo i São Paulo. W następnym etapie przewidywano rozszerzenie zasięgu wedle aktualnych potrzeb. Placówka podlegała bezpośrednio Oddziałowi Informacyjno-Wywiadowczemu SNW. Do zainstalowania firmy wyekspediowano z Wielkiej Brytanii czterech pracowników polskiego wywiadu, mających rozpocząć normalną działalność handlową z wykorzystaniem pożyczki zwrotnej⁷⁵. Koszt instalacji placówek i podplacówek oraz pobory dla kierownika i pomocnika na 1945 r. miały wynieść odpowiednio: 600, 300, 960 i 600 £. Wysłani funkcjonariusze podpisali umowy regulujące ich stosunek służbowy jako pracowników Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW. Poza tym, 15 lutego 1945 r. płk dypl. Stanisław Gano, szef polskiej „dwójki”, zawarł z Jerzym Chmielewskim, „zamieszkałym w Rio de Janeiro”, umowę na utworzenie dwuosobowej spółki handlowej „Siła” celem eksploatacji stosunków handlowych w Wielkiej Brytanii, Ameryce Południowej i Polsce. Jako siedzibę przedstawicielstwa wyznaczono Rio de Janeiro, gdzie firma miała być przez Chmielewskiego zarejestrowana. Umowę zawarto na jeden rok, mogła ona też być przedłużana lub wypowiedziana z zachowaniem trzymiesięcznego terminu. Wkładem do spółki były: znajomości, doświadczenia i stosunki handlowe Chmielewskiego oraz możliwości kredytowe i kapitałowe Gano jako przedstawiciela instytucji państwowej polskiej. Zyski miano dzielić po połowie oraz prowadzić kwartalne rozliczenie. Płk Gano mógł odstąpić w całości lub w części swój udział osobie trzeciej bez zgody Chmielewskiego⁷⁶.

Powstanie placówki „Siła” było ściśle powiązane z planem zainstalowania w krajach Ameryki Łacińskiej niezależnej od wszelkich przedstawicielstw oficjalnych rządu RP i przedstawicieli wojska Sieci Informacyjnej (S.I.A.Ł.). Miała ona na celu długofalową penetrację terenu oraz stworzenie podstawy do wywiadowczego rozpracowania krajów Ameryki Łacińskiej. Koszta za rok funkcjonowania S.I.A.Ł. miały wynieść ponad 8 tys. dol. Przekazywanie środków dla sieci przez szefa Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW miało zostać zorganizowane poza kwotą transferową wywiadu bez pozostawienia śladu w księgowości.

Obok „Siły” założono także drugą „przyszłościową” placówkę o nazwie SPW „Savoy” z siedzibą w Nowym Jorku. Działać ona miała również pod przykrywką przedsiębiorstwa handlowego. W chwili organizacji była ona jednoosobowa.

⁷⁵ W marcu 1945 r. rozpoczęto szkolenie ppor. Edwarda Kolasy i ppor. Antoniego Kalinowskiego, którzy mieli zasilić podplacówki „Siły”; A. Peplowski, *Wywiad Polskich Sił...*, s. 137.

⁷⁶ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/65, Umowy płk. dypl. S. Gano z J. Chmielewskim z 15 II 1945 oraz instrukcja dla placówki „Siła”, b.m.w. i b.r.w.; CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Referat Zamorski Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Stan personalny, zajmowane stanowiska oraz wysokość poborów placówek wywiadowczych Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW na terenie Ameryki Północnej i Południowej, b.m.w. 29 V 1945.

bowa. Sieć agenturalna obejmowałaby Amerykę Północną, a na przyszłość także kraje Europy, w których zamierzano zorganizować „filie handlowe” w krajach nieprzyjaciela lub stanowiących z innych względów obiekt zainteresowania państwa polskiego. Do czasu rozrostu placówki głównym zadaniem było zbieranie informacji o nastrojach Polonii amerykańskiej, przy wykorzystaniu jej „dółów”. Budżet na 1945 r. określono czasowo na 2 tys. dol. Na czele misji miał stanąć ppłk dypl. Karol Piasecki. Także z nim podpisano 19 lutego 1945 r. umowę o założeniu dwuosobowej spółki. Podział zysków miał być ustalony później. Dokładne instrukcje uzależniano od rozwoju „przedsiębiorstwa”⁷⁷. Nie znaleźliśmy w dostępnych nam źródłach informacji o dalszych losach tych placówek. Można jednak przypuszczać, że co najmniej „Siła” zaczęła funkcjonować przed zakończeniem wojny.

W tym czasie pozycja sprawy polskiej na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki wyglądała coraz gorzej. W latach 1944–1945 płk Mitkiewicz informował centralę o coraz bardziej popularnym w amerykańskim establishmentie stanowisku prosowieckim kosztem polskich interesów. Alarmował o poparciu dla koncepcji linii Curzona, o aktywizacji czynników komunistycznych, przedstawiających polski rząd na uchodźstwie jako reakcyjny i faszystowski oraz o dość popularnym porównywaniu stosunku ZSRR do małych krajów Europy Środkowej z relacjami pomiędzy USA a państwami latynoamerykańskimi⁷⁸. W związku z ostatecznym zadecydowaniem przez aliantów oddania Polski w orbitę wpływów sowieckich, 4 lipca 1945 r. zarządzono redukcję Samodzielnej Placówki Wywiadowczej „Estezet”, ograniczając również jej zadania łącznikowe do minimum. Placówka, podobnie jak inne, miała pozostawać w dyspozycji centrali lub po jej możliwej likwidacji – jako zawiązek polskiej służby informacyjnej „niezależnej od Warszawy”⁷⁹. Dwa dni później Waszyngton cofnął uznanie rządowi Polski niepodległej w Londynie, uznając warszawski, zdominowany przez komunistów Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej za jedynego reprezentanta państwa polskiego. Na mocy decyzji SNW, SPW „Estezet” zlikwidowano ostatecznie w lipcu i sierpniu 1945 r.⁸⁰. Płk Mitkiewicz reprezento-

⁷⁷ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/65, Umowy płk. dypl. S. Gano z ppłk. dypl. K. Piaseckim z 19 II 1945, Instrukcje dla placówki „Savoy”, b.m.w. i b.r.w.; Notatka nt. organizacji Sieci Informacyjnej w krajach Ameryki Łacińskiej, b.m.w. i b.r.w.; CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Referat Zamorski Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, Stan personalny, zajmowane stanowiska oraz wysokość poborów placówek wywiadowczych Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW na terenie Ameryki Północnej i Południowej, b.m.w. 29 V 1945.

⁷⁸ IPMS, Oddział II, sygn. A.XII.24/70, Płk dypl. L. Mitkiewicz, zastępca szefa SNW, Raport sytuacyjny za miesiąc luty 1944, Washington 15 III 1944.

⁷⁹ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.486, Szef Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW do Samodzielnych Placówek „Estezet” w Nowym Jorku, „Manchester” w Ottawie, b.m.w. 4 VII 1945. Dotacja wegetacyjna „Estezet” miała wynosić 800 £, a „Manchester” niezmiennie 250 £.

⁸⁰ Korespondencja w: tamże, sygn. II.52.480. W związku z likwidacją działalności wywiadowczej na terenie obu Ameryk i zamrożeniem kont polskich rządowych organizacji przez władze amerykańskie i angielskie doszło do wielu nieporozumień na tle odpraw dla oficerów i pracowników polskiego wywiadu.

wał polski Sztab w Stanach Zjednoczonych do sierpnia 1945 r., kiedy zakończył likwidację swego biura.

W czasie wojny na terenie obu Ameryk działał także wywiad polskiego resortu spraw wewnętrznych. W lipcu 1941 r. polskie MSW i Oddział II SNW zawarły pisemną umowę, na mocy której akcje antysabotażowe, antydywersyjne oraz ewentualnie dywersję i terror jako represje wobec Niemców za ich bestialską okupację Polski miał prowadzić własnymi środkami i personelem resortu spraw wewnętrznych w ramach tzw. Akcji Kontynentalnej⁸¹. Porozumienie to zawarto w reakcji na zorganizowanie w Nowym Jorku Ekspozytury „Estezet”. W wyniku tej umowy SNW wstrzymał zapoczątkowaną przez szefa Oddziału II organizację akcji terrorystycznej na Amerykę Południową oraz działalność antysabotażowo-dywersyjną w Ameryce Północnej (patrz niżej). Jednakże – zdaniem Sztabu – do wiosny 1942 r. akcja MSW nie dawała spodziewanych rezultatów. W międzyczasie nadchodziły do Londynu kategoryczne żądania dowódcy Armii Krajowej i Delegata Rządu na Kraj, aby na obszarach zamieszkiwanych przez Niemców „zastosować fizyczne represje za bestialstwa w Kraju”. W czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych w końcu marca 1942 r. naczelny wódz na życzenie Amerykanów wydał rozkaz przejęcia „prac specjalnych”, czyli Akcji Kontynentalnej na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki i Kanady przez Oddział II. Miała się tym zająć Ekspozytura „Estezet” oraz *attaché* wojskowy w Ottawie ppłk dypl. Janusz Iliński. Dotąd prowadzący Akcję na tym terenie (pod kryptonimem „Maya”) pracownicy Ambasady RP w Waszyngtonie Jan Drohojowski („Eryk”) oraz Tomasz Kuźniarz winni byli przekazać wszelkie sprawy z nią związane Ilińskiemu, kontynuując z ramienia MSW obserwację stosunków wewnętrznych Polonii oraz wywiad polityczny „w zakresie polskim”⁸². W końcu jednak wpływy MSW przeważały. Naczelny wódz i minister spraw wojskowych gen. broni Władysław Sikorski nakazał w maju 1942 r. szefowi Sztabu natychmiastowe zaprzestanie „akcji kontynentalnej” na terenie obu Ameryk przez czynniki wojskowe. Placówki podlegające SNW w tym celu powstałe miały być zlikwidowane lub użyte do celów wywiadu. Ppłk. Ilińskiemu zabroniono udziału w Akcji Kontynentalnej⁸³ i rozkazano mu zawiadomić o całkowitym jej przeję-

⁸¹ Patrz: J. Librach, *Nota o „Akcji Kontynentalnej”, „Zeszyty Historyczne”* 1973, z. 23, s. 159–171; J.S. Ciechanowski, *Pułkownik Jan Kowalewski – kontakty z władzami niemieckimi w czasie wojny*, „Zeszyty Historyczne” 2003, z. 144, s. 66–68; The Countess of Listowel, *Crusader in the Secret War*, London b.r.w. [1952], s. 90; T. Panecki, *Polonia zachodnioeuropejska w planach Rządu RP na emigracji (1940–1944) – Akcja Kontynentalna*, Warszawa 1986, passim; S. Kot, *Listy z Rosji do Gen. Sikorskiego*, Londyn 1955, s. 88.

⁸² CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Gen. W. Sikorski, Prezes Rady Ministrów do MSW, szefa SNW i ppłk. dypl. J. Ilińskiego, b.m.w. 2 IV 1942. Niedługo okazało się, że ppłk Iliński współpracował w okresie wcześniejszym z przedstawicielami MSW w ramach Akcji Kontynentalnej bez wiedzy i zgody Sztabu; tamże, *Notatka dla Pana generała Naczelnego Wodza w sprawie „Akcji Kontynentalnej”*, b.m.w. 30 IV 1942.

⁸³ Był on faktycznie w latach 1941–1943 przedstawicielem Akcji na terenie Kanady, kierując placówką o charakterze propagandowo-informacyjnym. Ppłk Iliński używał w ramach Akcji pseudonimów „Lees” i „Ott.”.

ciu przez MSW Donovana⁸⁴. Ponownie inicjatywa przeszła w ręce Jana Drohowskiego, który kierował pracami Akcji w USA do 1943 r., do czasu swego wyjazdu do Chin.

Na terenie Ameryki Południowej prowadzono Akcję Kontynentalną pod kryptonimem „Soledad” („Saintly” w terminologii brytyjskiego Zarządu Operacji Specjalnych, *Special Operations Executive*, SOE). Placówka o tej samej nazwie powstała w lutym 1942 r. i obejmowała w założeniu całą Amerykę Południową, w szczególności jej południową część. Kierował nią z Buenos Aires Edward Paciorkowski („Gomez”, „Roca”). Jego zastępcą był Zbigniew Gołędzinowski („Lopez”), w maju 1941 r. wysłany do stolicy Argentyny, gdzie przebywał do końca 1943 r. Placówka składała się głównie z Polaków, korzystano także z pomocy Białych Rosjan i Ukraińców. W październiku 1941 r. zorganizowano sieć „korespondentów” w: Buenos Aires, Misiones, Montevideo, Paragwaju, Boliwii, Chile i Brazylii⁸⁵. „Soledad” zajmowała się działalnością szpiegowską i politycznym przeciwdziałaniem niemieckiej aktywności na terenie Argentyny, Urugwaju i Brazylii⁸⁶. Placówce udało się m.in. umieścić swego agenta w jednym z niemieckich przedsiębiorstw transportu lotniczego w Buenos Aires. „Gomez” pozostawał w bezpośrednim kontakcie z przedstawicielem SOE w stolicy argentyńskiej, przesyłając przez jego kanały raporty do Londynu, obok wykorzystywania telegrafu na poczcie i radiostacji w polskim poselstwie⁸⁷. Nie najlepsze stosunki łączyły przedstawicieli Akcji Kontynentalnej w stolicy Argentyny z reprezentantami wywiadu wojskowego. „Dwójka” zarzucała Paciorkowskiemu i Gołędzinowskiemu niepotrzebne afiszowanie się kontaktami z wywiadem amerykańskim oraz brak profesjonalizmu. Niemiecki kontrwywiad miał ich ściśle obserwować⁸⁸.

Placówka Akcji, działająca w ramach akcji „Soledad”, istniała także na terenie Santiago de Chile. Zajmowała się przede wszystkim wpływami, penetracją polityczną i gospodarczą ze strony Niemiec, a także proaliantką działalnością propagandową, m.in. za pomocą wykładów szefa misji, dr. Jana Kaczmarka („Diaz”, „Juan Diaz”), byłego prezesa Związku Polaków w Niemczech, a następnie przedstawiciela MSW w Madrycie. W październiku 1941 r. został on wysłany do Ameryki Południowej w celu odbycia jej objazdu. Rozpoczął swą misję na początku 1942 r., pozostając w Santiago de Chile do wiosny 1943 r. W grudniu tego roku wyjechał do USA na stanowisko „korespondenta” Akcji

⁸⁴ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.480, Gen. W. Sikorski do szefa Sztabu, Kwatera Polowa 31 V 1942; A. Kułakowski, Sekretarz z Sekretariatu Prezesa Rady Ministrów, do gen. T. Klimeckiego, Londyn 6 V 1942; Szef SNW do ppłk. Ilińskiego, b.m.w. 30 IV 1942; Ppłk Iliński do zastępcy szefa SNW, Ottawa 20 IV 1942.

⁸⁵ IPMS, MSW, sygn. A.9, Lista kryptonimów używanych przez MSW.

⁸⁶ Na temat niemieckiej infiltracji na terenie Ameryki Łacińskiej patrz: D. Pastor Petit, *Espionaje. La Segunda Guerra Mundial y España*, Barcelona 1990, s. 141–142, 659–660.

⁸⁷ The National Archives, Kew, Richmond, Surrey, Wielka Brytania, Records of Special Operations Executive, sygn. HS 4/221, *The Kot Organisations*, b.m.w. 14 I 1941.

⁸⁸ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, „Sadwik” do szefa Oddziału II, New York 6 II 1942.

z siedzibą w Waszyngtonie. W tymże samym miesiącu minister spraw wewnętrznych Władysław Banaczyk („Orkan”) polecił udanie się do Chile Gołędzinowskiemu (pod nowym pseudonimem „Ombu”), uprzednio zastępcy Paciorkowskiego, który rozpoczął działalność w lutym 1944 r. Współpracował tam z polskim wywiadem wojskowym, od którego otrzymywał cenne informacje, prócz kwestii niemieckich także na temat szerzącego się w Chile komunizmu, w tym działalności prostalinowskiego „Komitetu Patriotów Polskich”. Placówkę MSW w Santiago de Chile zlikwidowano w grudniu 1944 r.⁸⁹ Akcję Kontynentalną prowadzono także na terenie Brazylii pod kryptonimem „Juca”. Działał tam Eugeniusz Gruda („Costa”), ochotnik z Brazylii, który udał się w ramach Akcji do Rio de Janeiro w sierpniu 1943 r. Zwolniono go ze stanowiska w sierpniu roku następnego.

Osobnym zagadnieniem była próba polsko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie sabotażu. Już jesienią 1941 r. płk Donovan rozmawiał na ten temat z płk. dypl. Adamem Kocem, od 1940 r. przedstawicielem Ministerstwa Skarbu w Stanach Zjednoczonych, próbując namówić go do włączenia się do planowanych za granicą akcji sabotażowych. 15 kwietnia 1942 r. na odprawie u zastępcy szefa SNW płk. Mitkiewicza z szefem Oddziału II płk. Gano i szefem Wydziału Wywiadowczego mjr. Żychoniem ustalono, że szef Ekspozytury „Estezet” ppłk Sadowski miał zorganizować na terenie Ameryki Południowej organizację terrorystyczną, działającą na rozkaz SNW. Jej zadaniem miał być sabotaż i terror w stosunku do osób narodowości niemieckiej w wypadku, gdyby zaistniał – zdaniem Sztabu – powód i potrzeba zastosowania retorsji. Kierownikiem akcji został płk Koc, który miał działać w porozumieniu z szefem Ekspozytury „Estezet”. Na organizację tę miano przeznaczyć 0,5 mln dol. z amerykańskiej pożyczki. Nie wolno jej było prowadzić „pod marką komunistów”. Miała być ona ponadto realizowana za wiedzą naczelnego wodza, ale bez informowania MSW⁹⁰. Płk Koc szykował się do przeprowadzenia w imieniu szefa SNW gen. bryg. Tadeusza Klimeckiego inspekcji polskich placówek wojskowych (ataszatów, ośrodków ewakuacyjnych i werbunkowych), znajdujących się na terenie Ameryki Południowej. W rzeczywistości chodziło o zorganizowanie wspomnianej akcji. Przewidziany na lipiec 1942 r. trzymiesięczny objazd Ameryki Łacińskiej „Witolda Warmińskiego” (taki bowiem pseudonim przyjął płk Koc) nie doszedł zapewne do skutku z powodu decyzji gen. Sikorskiego o przekazaniu całości Akcji Kontynentalnej z powrotem w ręce MSW⁹¹.

Aktywność wywiadu polskiego na terenie obu Ameryk nastawiona była na zadania wywiadowcze, prowadzone w ścisłym porozumieniu z zachodnimi

⁸⁹ Na temat Akcji Kontynentalnej na terenie Ameryki Łacińskiej patrz: IPMS, MSW, sygn. A.9.VI.4/1-2 (Argentyna, 1941–1945), A.9.VI.4/5 (Brazylia „Inca”, 1943–1945), A.9.VI.4/6 (Chile 1941–1945). W Argentynie prowadzono Akcję pod kryptonimem „Perelka”, w Chile – „Almagro”.

⁹⁰ CAW, Oddział VI, sygn. II.52.483, Mjr J.H. Żychoń, szef wywiadu, Notatka służbowa z odprawy z 15 IV 1942, b.m.w. i b.r.w.

⁹¹ Tamże, Szef Ekspozytury „Estezet” „Sadwik” do zastępcy szefa SNW płk. Mitkiewicza, b.m.w. 20 V 1942; Szef SNW do Ekspozytury „Estezet”, b.m.w. 30 V 1942.

aliantami. Wykorzystywano dobrą orientację w części środowisk mniejszościowych. Najważniejszym jednak aspektem była działalność polskiej „dwójki” i placówek Akcji Kontynentalnej na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie ekspozytury polskiego wywiadu pośredniczyły w polsko-amerykańskiej współpracy wywiadowczej, której wyniki były o wiele większe, niż do tej pory sądzono. Nie mówiąc już o polskiej pomocy w budowaniu amerykańskiego wywiadu. W ramach współpracy z Amerykanami umiejętne ułożenie stosunków z konkurencyjnymi wobec siebie OSS i MID świadczyło o wysokim profesjonalizmie polskich oficerów. Meldunki wywiadowcze, przekazywane od 1942 r. Amerykanom na bieżąco, spotykały się z bardzo wysokim uznaniem. Nie ulega jednak wątpliwości, że w sprawie polsko-amerykańskiej współpracy wywiadowczej oraz działalności polskiego wywiadu na obszarze obydwu Ameryk potrzebne są dalsze badania, szczególnie w archiwach amerykańskich.